



GAZETA

GDAŃSK

AMG

ISSN 1506-9745

Rok 14

Luty 2004

nr 2 (158)

WIECHA NAD BUDYNKIEM KLINIKI



W dniu 8 stycznia br. na dachu budowanej Kliniki Hematologii i Onkologii Dziecięcej zawista tradycyjna wiecha, a poświęcił ją, jak i całą budowę, ks. dr Piotr Krakowiak. Specjalnie na tę okazję przybyła Pani Jolanta Kwaśniewska – małżonka Prezydenta RP, której Fundacja „Porozumienie bez barier” finansuje budowę Kliniki. W uroczystości – mimo niesprzyjającej pogody – wzięli udział liczni zaproszeni goście, wśród nich wojewoda pomorski Jan Ryszard Kurylczyk, marszałek województwa pomorskiego Jan Kozłowski i wicemarszałek Bogdan Borusewicz.

Obiekt w stanie surowym jest już gotowy, a lada dzień, jak powiedział Andrzej Uberowski, prezes „Polnord-Energobudowa” SA, zacznie się montaż ścianek działowych i układanie instalacji. Otwarcie Kliniki zaplanowano na dzień 6 grudnia br. Po uroczystości odbyło się w budynku Rektoratu spotkanie Pani Jolanty Kwaśniewskiej z władzami Uczelni, projektantem i generalnym wykonawcą.

mgr Marek Langowski, z-ca dyrektora AMG

WYWIAD Z LAUREATEM



Prorokiem naszej Uczelni,
prof. Romanem Kaliszanem

Jest Pan najwięcej nagradzanym naukowcem z naszej Uczelni. Przypomnijmy te najbardziej prestiżowe nagrody: nagroda Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, na drugim miejscu w hierarchii trzeba chyba traktować nagrodę Prezesa Rady Ministrów „za wybitne osiągnięcia naukowe”, potem nagroda im. Jana Heweliusza. Poza tym otrzymał Pan nagrodę Wydziału VI Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk i nagrodę Wojewody Gdańskiego, nie licząc szeregu nagród Ministra Zdrowia i nawet jedną nagrodę Ministra Edukacji Narodowej.

➔ str. 12



AKADEMIA MEDYCZNA - PRZYJACIOŁOM

Koncert Noworoczny Akademia Medyczna – Przyjaciołom na stałe znalazł miejsce w kalendarzu wydarzeń związanych z naszą Uczelnią, w dniu 9 stycznia br. odbył się po raz trzeci.

Pierwszy koncert, będący uroczystym podziękowaniem wszystkim Osobom i Instytucjom, których nieoceniona pomoc wspierała naszą działalność leczniczą, naukową i dydaktyczną, odbył się w Sali Koncertowej Polskiej Filharmonii Kameralnej na terenie Opery Leśnej w Sopocie.

➔ str. 10

Z życia Uczelni



Torakochirurdzy u Prezydenta RP. Od lewej: prof. J. Kowalewski (Bydgoszcz), prof. W. Rokicki (Zabrze), dr hab. T. Grodzki – prezes Klubu (Szczecin), prof. J. Skokowski (Gdańsk), dr J. Perdeus (Kielce), Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, prof. T. Orłowski – konsultant krajowy (Warszawa), dr H. Olechnowicz (Kraków), prof. S. Jabłonka (Lublin), dr W. Kądziołka (Rzeszów).

str. 4



Dnia 30.12.2003 r. rektor prof. Wiesław Makarewicz wręczył powołania na funkcje kierownicze w Uczelni następującym pracownikom, od lewej: dr. hab. Jackowi Witkowskiemu, prof. nzw., prof. dr. hab. Janowi Słomińskiemu, dr. hab. Zbigniewowi Zdrojewskiemu, dr. hab. Januszowi Siebertowi, dr. Krystianowi Adrychowi



Studenci, którzy otrzymali stypendia Prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza (w środku) w dniu 15.01.2004 r., od lewej: rektor prof. W. Makarewicz, od prawej: prorektor ds. dydaktyki prof. B. Rutkowski



Otwarcie wyremontowanego oddziału Katedry i Kliniki Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu w dniu 16.01.2004 r.

Dr Tomasz Zdrojewski sekretarzem Rady Programu POLKARD 2003–2005

Minister zdrowia Leszek Sikorski powołał dr. med. Tomasza Zdrojewskiego, pracownika Katedry Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii AMG w skład Rady „Narodowego Programu Profilaktyki i Leczenia Chorób Układu Sercowo-Naczyniowego na lata 2003–2005”, powierzając mu jednocześnie funkcję sekretarza Rady Programu POLKARD 2003–2005. Wcześniej, od roku 2002 dr T. Zdrojewski, jako przedstawiciel AMG, pracował w Zespole Ekspertów do spraw opracowania Narodowego Programu. Dr Tomasz Zdrojewski będzie również delegatem reprezentującym Ministerstwo Zdrowia na dwóch najbliższych konferencjach Unii Europejskiej (EU Health Council) i krajów akcesyjnych w dziedzinie prewencji chorób serca i naczyń. Konferencje, te w związku z Prezydencją Irlandzką, odbędą się w Cork w Irlandii.

Ważna informacja dla pacjentów

Centrum Medycyny Rodzinnej,
Medycyny Pracy i Promocji Zdrowia
Akademii Medycznej w Gdańsku
NZOZ, ul. Dębinki 7, tel. 349–16–08

Centrum Medycyny Rodzinnej AMG informuje, że zgodnie z wymogami Narodowego Funduszu Zdrowia od 01.01.2004 r. firma FALCK, Gdańsk, ul. Jana Pawła II 20, tel. 96–75 zapewnia naszym pacjentom opiekę:

1. nocną stacjonarną oraz nocną wyjazdową, świadczoną w domu pacjenta (poza godzinami pracy Centrum, tj. od 18.00 do 7.00)
2. całodobową w dni wolne od pracy (soboty, niedziele i święta).

W numerze...

Wiecha nad budynkiem Kliniki Hematologii i Onkologii Dziecięcej	1
Kalendarium Rektorskie	3
Rektor AMG powołał Komitet Sterujący	4
Torakochirurgia u Prezydenta RP	4
Z Senatu AM w Gdańsku	5
Protokół Zespołu oceny władz Uczelni	5
Wytyczne dotyczące kryteriów awansów	6
Uchwała nr 5 /03/04 Senatu AMG	8
Limity przyjęć na rok akademicki 2004/2005	8
Głos w dyskusji	9
Uchwała Konferencji Rektorów Uczelni Medycznych	9
Akademia Medyczna – Przyjaciółom	10
Socjologia medycyny na rzecz zdrowia	11
Wywiad z prof. Romanem Kaliszanem	12
Nowi doktorzy	16
Cenny dar dla Uczelni	17
Nowa baza dydaktyczna na Oddziale Stomatologicznym AMG	18
Polecamy czytelnikom	19
Sesja Naukowa Wydziału Farmaceutycznego	20
Dom Seniora AMG	21
Fundacja im. Tomasza Jakuba Michalskiego	22
Fundacja na rzecz Nauki Polskiej	22
Posiedzenia, Towarzystwa	24
Kadry AMG i ACK AMG	25
Historia i akcesoria – felieton żartobliwy	26
Opłatkowe spotkania	27
Wystawa prezentująca zbiory Biblioteki Głównej AMG	28

GAZETA AMG

Redaguje zespół: prof. dr hab. Marek Hebanowski, prof. dr hab. Brunon Imieliński (red. naczelny), prof. dr hab. Roman Kaliszan, prof. dr hab. Marek Lato-szek, mgr Józefa de Laval (z-ca red. naczelnego), dr Emilia Mierzejewska, dr hab. Antoni Nasal, prof. nzw., dr Tomasz Zdrojewski, sekretarz red.: mgr Da-nuta Gołębiewska, red. tech.: mgr Tadeusz Skowrya. Fot. Dariusz Omernik.

Adres redakcji: Biblioteka Główna AMG, Gdańsk, ul. Dębinki 1, tel. 349-14-83; e-mail: gazeta@amg.gda.pl; www: http://www.gazeta.amg.gda.pl

Druk: **Drukonsul**. Nakład: 670 egz.

Wydanie dofinansowane przez KBN

Redakcja zastrzega sobie prawo niewykorzystania materiałów nie zamówionych, a także prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Warunki prenumeraty:

Cena rocznej prenumeraty krajowej wynosi 36 zł, pojedynczego numeru 3 zł; w prenumeracie zagranicznej – 3 USD.

Należność za prenumeratę należy wpłacać na konto Akademii Medycznej w Gdańsku z dopiskiem: prenumerata „Gazety AMG”:

Bank Zachodni WBK S.A. Oddz. Gdańsk
76 10901098 0000 0000 0901 5327

Kalendarium Rektorskie

16.12.03 – rektor prof. Wiesław Makarewicz wziął udział w XXII Sesji Naukowej Wydziału Farmaceutycznego AMG

18.12.03 – spotkanie opłatkowe członków Chóru AMG, w którym udział wziął prorektor ds. dydaktyki prof. Bolesław Rutkowski

19.12.03 – w gabinecie rektora odbyło się uroczyste spotkanie z osobami obchodzącymi jubileusz długoletniej pracy oraz z pracownikami odchodzącymi na emeryturę

19.12.03 – w Katedrze w Pelplinie odbył się uroczysty koncert świąteczny Zakładów Farmaceutycznych Polpharma S.A. w opowie muzycznej Stanisława Soyki do słów „Tryptyku Rzymskiego” Jana Pawła II. Na zaproszenie Zarządu w koncercie udział wzięli rektor prof. Wiesław Makarewicz oraz prorektor ds. nauki prof. Roman Kaliszan z małżonkami

21.12.03 – rektor prof. Wiesław Makarewicz i prorektor ds. nauki prof. Roman Kaliszan z małżonkami wystuchali w Hospicjum im. ks. E. Dutkiewicza koncertu charytatywnego z okazji 20-lecia Hospicjum Pallottinum w Gdańsku. W programie znalazł się koncert Chóru Dziecięcego i Społecznej Szkoły Podstawowej STO w Gdańsku i recital gdańskiej sopranistki Anny Śmiech z akompaniamentem Pawła Baryły

22.12.03 – uroczyste wręczenie dyplomów nagród Ministra Zdrowia, wśród laureatów był również rektor prof. Wiesław Makarewicz

22.12.03 – posiedzenie Senatu

30.12.03 – rektor prof. Wiesław Makarewicz wręczył powołania na funkcje kierownicze w Uczelni następującym pracownikom: dr. hab. Zbigniewowi Zdrojewskiemu, prof. dr. hab. Janowi Słomińskiemu, dr. hab. Januszowi Siebertowi, dr. hab. Jackowi Witkowskiemu, prof. nzw., dr. Krystianowi Adrychowi

31.12.03 – tradycyjnie w sylwestra w południe w gabinecie rektora zgromadzili się licznie pracownicy Uczelni, by wysłuchać życzeń i orędzia noworocznego rektora

03.01.04 – prorektor ds. klinicznych prof. Stanisław Bakuta uczestniczył w turnieju szermierczym we florecie o drugi kirs Jana III Sobieskiego

04.01.04 – świąteczne spotkanie pracowników służby zdrowia z metropolitą gdańskim ks. abp. Tadeuszem Goćwowskim, w którym uczestniczyli rektor prof. Wiesław Makarewicz oraz prorektor ds. nauki prof. Roman Kaliszan

07.01.04 – rektor prof. Wiesław Makarewicz wziął udział w uroczystym wręczeniu nominacji nowo powołanym konsultantom wojewódzkim przez wojewodę pomorskiego Jana Ryszarda Kuryliczyka

08.01.04 – prorektor ds. nauki prof. Roman Kaliszan reprezentował Uczelnię na Noworocznym Spotkaniu przy udziale znanych osobistości świata biznesu, polityki, nauki, kultury. Gośćmi m.in. byli: Maciej Dobrzyński, kanclerz Łoży Gdańskiej Business Centre Club, Jan Zarębski, przewodniczący Gdańskiego Związku Pracodawców, Piotr Soyka, członek Rady Głównej Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych, Wiesław Szajda, prezes Pomorskiej Izby Rzemieślniczej Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Spotkanie odbyło się w Wielkiej Sali Wety Ratusza Głównomiejskiego

08.01.04 – wizyta pani prezydentowej Jolanty Kwaśniewskiej z okazji zawieszenia wiechy na wznoszonym budynku dla Kliniki Pediatrii, Hematologii, Onkologii i Endynokrynologii, której fundatorem jest Fundacja *Porozumienie bez barier*

09.01.04 – koncert *Akademia Medyczna Przyjaciółom*, podczas którego rektor prof. Wiesław Makarewicz wręczył przyznane przez Uczelnię honorowe wyróżnienia „Przyjaciół AMG” dla prof. Wacława Szybalskiego, doktora h.c. naszej Uczelni i Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – osoby i instytucji, które w sposób szczególnie wsparły działalność Akademii w minionym roku

09.01.04 – uroczyste otwarcie rozszerzonej i unowocześnionej bazy dydaktycznej Oddziału Stomatologicznego z udziałem znacznej liczby gości oraz rektora prof. Wiesława Makarewicza

10.01.04 – rektor prof. Wiesław Makarewicz oraz dyrektor administracyjny dr Sławomir Bautembach wzięli udział w spotkaniu opłatkowym Klubu Seniora w Klubie MEDYK

10.01.04 – prorektor ds. nauki prof. Roman Kaliszan wraz z małżonką wystuchał koncertu noworocznego w wykonaniu Polskiej Filharmonii Kameralnej z Sopotu. Koncert zorganizowały władze miasta Sopotu

12.01.04 – rektor prof. Wiesław Makarewicz uczestniczył w spotkaniu noworocznym Koła Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność”

15.01.04 – rektor prof. Wiesław Makarewicz wziął udział w spotkaniu organizacyjnym w Uniwersytecie Gdańskim

Dnia 27 grudnia 2003 r. zmarła

mgr Halina Wysoczyńska

wirusolog, w latach 50. pracownik Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej Akademii Lekarskiej w Gdańsku.

Kalendarium

➔ poświęconemu przygotowaniom do drugiej edycji Bałtyckiego Festiwalu Nauki

15.01.04 – uroczyste otwarcie nowo wybudowanej siedziby Okręgowej Izby Lekarskiej przy ulicy Śniadeckich 33. Na otwarciu obecni byli rektor prof. Wiesław Makarewicz, prorektor ds. nauki prof. Roman Kaliszan oraz dyrektor administracyjny dr Sławomir Bautembach

15.01.04 – prezydent Gdańska Paweł Adamowicz po raz dziesiąty wręczył stypendia dla najlepszych studentów trójmiejskich uczelni. Z naszej Uczelni w tym roku stypendia będzie otrzymywało pięcioro studentów: Paweł Stasiak, Marta Szczukowska, Robert Wasilewski i Monika Wróbel z Wydziału Farmaceutycznego oraz Monika Harasim z Wydziału Lekarskiego. Na uroczystości obecny był rektor prof. Wiesław Makarewicz i prorektor ds. dydaktyki prof. Bolesław Rutkowski

15.01.04 – prorektor ds. nauki prof. Roman Kaliszan wziął udział w konferencji organizowanej w ramach cyklu *Europejskie warsz-*

taty w regionach przygotowanej wspólnie z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej, której celem było zapoznanie uczestników z możliwościami pozyskania środków unijnych. Gościem konferencji była pani Danuta Hübner, minister ds. europejskich

16.01.04 – rektor prof. Wiesław Makarewicz, dziekan Wydziału Lekarskiego prof. Janusz Moryś, prorektor ds. klinicznych prof. Stanisław Bakuła i dyrektor administracyjny dr Sławomir Bautembach wzięli udział w otwarciu po remoncie Oddziału „C” Katedry i Kliniki Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu w Szpitalu Wojewódzkim im. Kopernika w Gdańsku

16.01.04 – rektor prof. Wiesław Makarewicz uczestniczył w inauguracji VI Gdańskich Spotkań Kardiochirurgicznych – corocznej ogólnopolskiej konferencji kardiochirurgów z udziałem gości z zagranicy. Spotkanie odbyło się w hotelu Haffner w Sopocie. Na zaproszenie komitetu organizacyjnego rektor prof. Wiesław Makarewicz wraz z małżonką uczestniczył w kolacji w Grand Hotelu w Sopocie

16.01.04 – prorektor ds. nauki prof. Roman Kaliszan wraz z małżonką wysłuchał koncertu Maryli Rodowicz z okazji Jubileuszu 85-lecia PKO BP

16.01.04 – prorektor ds. nauki prof. Roman Kaliszan wziął udział w seminarium Centrum Zaawansowanych Technologii pt. *Ekotechnologie*, zorganizowanym przez Pomorskie Centrum Badań i Technologii Środowiska

19.01.04 – rektor prof. Wiesław Makarewicz spotkał się z zarządem Uczelnianego Samorządu Studenckiego AMG

20.01.04 – rektor prof. Wiesław Makarewicz przyjął zastępcę Głównego Inspektora Sanitarnego Kraju, ministra Marka Grabowskiego

mgr Urszula Skatuba

TORAKOCHIRURDZY U PREZYDENTA RP

27.11.2003 r. Zarząd Klubu Torakochirurgów Polskich został przyjęty przez Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Przywitanie Prezydenta z uczestnikami odbyło się w Sali Hetmańskiej Pałacu Prezydenckiego. W rozmowach brała również udział pani Barbara Labuda, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP.

Celem wizyty było przybliżenie Panu Prezydentowi torakochirurgicznej specjalności i zwrócenie uwagi na problemy tej dyscypliny, zwłaszcza na obniżone finansowanie procedur przez NFZ w 2004 r. Pan Prezydent zainteresował się sprawą późnego rozpoznawania raka płuca i brakiem obecnie ruchomych ambulan-sów rtg.

Podczas wizyty wręczyliśmy Panu Prezydentowi dyplom nadania tytułu członka honorowego Klubu Torakochirurgów Polskich oraz przekazaliśmy kserokopię tabeleau pierwszego powojennego rocznika AM w Poznaniu ze zdjęciem, m.in. dr. Zdzisława Kwaśniewskiego, ojca Pana Prezydenta. Przekazałem również prośbę rektora AMG i prof. J. Jassemę o objęcie patronatem honorowym przez Pana Prezydenta IX Środkowoeuropejskiej Konferencji na temat Raka Płuca, która odbędzie się w Gdańsku w dniach 23–25.09.2004 r. Prośba została przyjęta z dużą życzliwością.

prof. Jan Skokowski

Stowarzyszenie Farmaceutów Katolickich Polski i Centrum Fitoterapii Labofarm

zaprasza w dniu 28 lutego (sobota) o godz. 9.00 do sali wykładowej nr 1 Wydz. Farmaceutycznego AMG, przy ul. Gen. J. Hallera 107. W programie:

1. *Prawne warunki prowadzenia apteki* – dr W. Żebrowska, pomorski wojewódzki inspektor farmaceutyczny, konsultant wojewódzki ds. farmacji aptecznej.
2. Po wykładzie – prezentacja produktów firmy Labofarm

REKTOR AMG POWOŁAŁ

W związku z zakończeniem procesu tworzenia Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego Nr 1 – Akademickiego Centrum Klinicznego AMG, z dniem 31 grudnia 2003 r. Rektor Akademii Medycznej w Gdańsku rozwiązał Komitet Sterujący procesem tworzenia Akademickiego Centrum Klinicznego Akademii Medycznej w Gdańsku oraz odwołał dr. hab. med. Stanisława Bakulę prof. nzw., prorektora ds. klinicznych z funkcji Pełnomocnika Rektora do spraw utworzenia Akademickiego Centrum Klinicznego AMG. Pełnomocnik Rektora i Komitet działali od 12 września 2002 r.

Z dniem 1 stycznia 2004 roku Rektor powołał Komitet Sterujący procesem przygotowania bazy klinicznej Akademii Medycznej w Gdańsku do planowanych zmian systemowych w ochronie zdrowia. W skład nowo powołanego Komitetu Sterującego wchodzi:

przewodniczący:

prof. dr hab. Wiesław Makarewicz, rektor

z-ca przewodniczącego:

prof. dr hab. Bolesław Rutkowski, prorektor ds. dydaktyki

członkowie:

dr hab. Stanisław Bakula, prof. nzw., prorektor ds. klinicznych,

prof. dr hab. Janusz Moryś, przewodniczący Rady Społecznej SPSK Nr 1 – ACK AMG,

dr hab. Jacek Bigda, prof. nzw.

dr Sławomir Bautembach, dyrektor administracyjny AMG,

lek. Michał Mędraś, dyrektor SPSK Nr 1 – ACK AMG,

dr med. Zdzisław Sičko, dyrektor Akademickiego Centrum Medycyny Morskiej i Tropikalnej – SPSK AMG,

lek. Zbigniew Krzywośiński, z-ca dyrektora ds. administracyjnych SPSK Nr 1 – ACK AMG,

Barbara Sulżycka, kwestor AMG,

sekretarz:

mgr Zofia Ogrodnik, kierownik Działu ds. Klinicznych i Kształcenia Podyplomowego AMG.

Do zadań Komitetu Sterującego należy w szczególności:

1. nadzorowanie restrukturyzacji bazy klinicznej AMG;
2. przygotowywanie opinii i wniosków dotyczących procesu restrukturyzacji dla Senatu i Rektora.

mgr Zofia Ogrodnik

kierownik Działu ds. Klinicznych
i Kształcenia Podyplomowego

Z SENATU AM w GDAŃSKU

Sprawozdanie z posiedzenia
w dniu 22 grudnia 2003 r.

1. Na wniosek dziekana Wydziału Farmaceutycznego Senat zaopiniował pozytywnie następujące wnioski:
 - a) w sprawie przekształcenia Katedry i Zakładu Analitiky Klinicznej w Katedrę Analitiky Klinicznej oraz powołanie w ramach katedry następujących jednostek organizacyjnych:
 - Samodzielna Pracownia Chemii Klinicznej,
 - Samodzielna Pracownia Terapii Monitorowanej i Farmakogenetyki,
 - Samodzielna Pracownia Diagnostyki Hematologicznej,
 - Samodzielna Pracownia Zarządzania i Organizacji Laboratorium.
 - b) w sprawie utworzenia Samodzielnej Pracowni Patofizjologii na Wydziale Farmaceutycznym.
2. Na wniosek przewodniczącego Zespołu oceny członków władz Uczelni i profesorów Komisji Spraw Nauczycieli Akademickich Senat przyjął ocenę działalności władz rektorskich i zatwierdził roczne sprawozdanie z działalności Akademii za rok 2002/2003 w trybie § 24 pkt. 20 Statutu AMG. (Pełny tekst Protokołu publikowany jest obok).
3. Na wniosek prorektora ds. nauki Senat przyjął dokument pt. „Wytyczne dotyczące kryteriów awansów naukowych i zawodowych pracowników naukowo-dydaktycznych AMG” opracowany przez Komisję RWL i zaakceptowany na posiedzeniu RWL w dniu 16.10.2003 r. (Pełny tekst na str. 6).
4. Na wniosek dziekana Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG-AMG Senat zaopiniował pozytywnie wniosek w sprawie powołania i ogólnych zasad funkcjonowania Centrum Badawczo-Rozwojowego „Trójmiejska Akademia Zwierzętarnia Doświadczalna” i przyjął w tej sprawie stosowną uchwałę. (Pełny tekst na str. 8).
5. Na wniosek prorektora ds. dydaktyki Senat zaopiniował pozytywnie wniosek w sprawie ustalenia limitu przyjęć oraz zasad przyjmowania kandydatów na I rok studiów w Akademii Medycznej w Gdańsku na rok akademicki 2004/2005 i przyjął następujące uchwały:
 - a) w sprawie rekrutacji na studia dzienne w roku akademickim 2004/2005,
 - b) w sprawie rekrutacji na studia w systemie wieczorowym na Wydziale Lekarskim i Wydziale Farmaceutycznym w roku akademickim 2004/2005,
 - c) w sprawie rekrutacji na studia zaoczne odpłatne w roku akademickim 2004/2005,
 - d) w sprawie rekrutacji na studia dzienne na Wydziale Lekarskim z tokiem nauczania w języku angielskim w roku akademickim 2004/2005,
 - e) w sprawie rekrutacji na studia wieczorowe licencjackie na Wydziale Lekarskim Oddziale Pielęgniarstwa kierunku pielęgniarstwo z tokiem nauczania w języku angielskim w roku akademickim 2004/2005.
 (Przyjęte limity przyjęć na str. 8).
6. Na wniosek prorektora ds. dydaktyki Senat zaopiniował pozytywnie propozycję limitu przyjęć na Dnienne Studia Doktoranckie w roku akademickim 2004/2005. W uzgodnieniu z Komisją Rady Wydziału Lekarskiego ds. Dziennych Studiów Doktoranckich proponuje się przyjąć w listopadzie 2004 roku 35 nowych doktorantów. Miejsca te zostaną podzielone na Wydział Lekarski i Wydział Farmaceutyczny AMG w stosun-

ku procentowym 80/20 w zależności od ilości zatrudnionych na wydziałach samodzielnych pracowników naukowych, spełniających warunki regulaminu DSD, dotyczące możliwości sprawowania opieki promotorskiej.

mgr Marlena Piór-Chastre

Gdańsk, dnia 27.11.03

PROTOKÓŁ

z posiedzenia Zespołu oceny władz Uczelni i profesorów Senackiej Komisji Nauczycieli Akademickich, które odbyło się 26.11.2003

Zgodnie z §24 p. 20 Statutu AMG Zespół w składzie:

przewodniczący: prof. dr hab. Jerzy Krechniak

członkowie: prof. dr hab. Janusz Galiński

prof. dr hab. Andrzej Hellmann

prof. dr hab. Czesław Stoba

prof. dr hab. Bogdan Wyrzykowski

na podstawie sprawozdań rektora i prorektorów dokonał oceny działalności władz Akademii Medycznej w Gdańsku za rok akademicki 2002/2003.

W pierwszym roku nowej kadencji władze Uczelni prowadziły działalność w nader niesprzyjających warunkach. Dotychczasowe próby reformy systemu ochrony zdrowia nie dały spodziewanych wyników, oczekuje się kolejnej zmiany systemowej w tej dziedzinie. Kryzys finansów publicznych uległ dalszemu pogłębieniu. Zwiększa się konkurencyjność na rynku ofert dydaktycznych. Opóźnia się uchwalenie nowego prawa o szkołach wyższych. W tych trudnych warunkach władze AMG starały się sprostać wyzwaniom i podejmowały szereg inicjatyw w zakresie działalności: dydaktycznej, naukowej, klinicznej i organizacyjnej.

Do ważniejszych osiągnięć władz rektorskich w ubiegłym roku akademickim Zespół zalicza:

a) w działalności dydaktycznej:

- sprawne przeprowadzenie rekrutacji na 9 kierunkach kształcenia,
- uporządkowanie spraw związanych z programowaniem i rozliczeniem dydaktyki,
- rozpoczęcie kształcenia w zakresie ratownictwa medycznego,
- zwiększenie nakładów na remonty bazy dydaktycznej.

b) w działalności naukowej:

- wzrost aktywności naukowej pracowników, w tym liczby publikacji znajdujących się na liście Instytutu Informacji Naukowej (ISI) i liście Index Copernicus,
- zmodyfikowanie zasad punktacji osiągnięć naukowych jednostek,
- powołanie samodzielnego stanowiska ds. międzynarodowych programów naukowych i wynalazczości, w ramach którego działa Uczelniany Punkt Kontaktowy AMG, mający m.in. na celu przekazywanie informacji na temat Programów Ramowych Unii Europejskiej,
- rozszerzenie bazy Bibliografii Publikacji Pracowników AMG.
- Wyjątkowym osiągnięciem jest uzyskanie Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej w dziedzinie nauk przyrodniczych i medycznych przez prof. Romana Kaliszana.

c) w działalności klinicznej:

- przekształcenie Samodzielnych Publicznych Szpitali Klinicznych nr 1, 2 i 3 w Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 1 – Akademickie Centrum Kliniczne AMG,
- powołanie szeregu jednostek: Kliniki Alergologii, Katedry Pielęgniarstwa z 5 samodzielnymi pracownikami, 2 samodzielnymi pracownikami w Instytucie Radiologii i Medycyny Nuklearnej,
- pozyskanie nowoczesnej aparatury (m.in. przyspieszacza, angiografu, 2 ultrasonografów, lampy rentgenowskiej, nowego systemu monitorującego dla Katedry Kardiochirurgii, unitów stomatologicznych),
- przeniesienie klinik z budynku przy ul. Kieturakisa do ACK.

d) w działalności organizacyjnej:

- włączenie w strukturę AMG Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni,
- realizacja zadania inwestycyjnego „Budowa Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej”, w którym znajdzie także pomieszczenie Katedra Farmakologii,
- zakończenie inwestycji Trójmiejskiej Akademickiej Zwierzężarni Doświadczalnej, której budynek pomieści nowo utworzoną Katedrę Biotechnologii Medycyny,
- rozpoczęcie budowy Katedry i Kliniki Hematologii i Onkologii Dziecięcej w ramach umowy z Fundacją „Porozumienie bez barier”,
- przejęcie w drodze darowizny nieruchomości i gruntu byłego Medycznego Studium Zawodowego nr 3 przy ul. Tuwima 15,
- wzrost udziału dochodów własnych Uczelni do 29 % w ogólnych przychodach.

Zadania związane z przejęciem Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej, a z pewnością także budynku przy ul. Tuwima 15 oraz uruchamianie nowych kierunków kształcenia, wiążą się z koniecznością ponoszenia dodatkowych poważnych kosztów. Jednak w sytuacji, gdy Uczelnia zamknęła ubiegły rok finansowy z wynikiem ujemnym, wskazana jest szczególna ostrożność przy podejmowaniu dalszych tego typu decyzji w najbliższej przyszłości.

Na uznanie zasługują wszelkie działania prowadzące do uzyskania oszczędności, choć nie za wszelką cenę. Na podkreślenie zasługuje inicjatywa Senackiej Komisji Spraw Studenckich podnosząca celowość organizowania zajęć umożliwiających bezpośrednią relację mistrz – uczeń jako dających możliwość nauczania samodzielności zawodowej i odpowiedzialności za podjęte decyzje. W dyscyplinach, w których działalność zawodowa w znacznym stopniu opiera się na pracy laboratoryjnej, taką sposobnością są eksperymentalne prace magisterskie, w których uczeń pod bezpośrednią opieką mistrza rozwiązuje określony problem badawczy. Dlatego żałować należy, że wskutek trudnej sytuacji finansowej Uczelni, oszczędności objęły także ten zakres działalności dydaktycznej.

Zdaniem Zespołu do najpilniejszych spraw pozostających do załatwienia należą:

- uzyskanie stałej akredytacji dla kierunku kształcenia – stomatologia,
- wdrożenie oceny jakości kształcenia, zwłaszcza w powiązaniu z mechanizmami awansu zawodowego nauczycieli akademickich,
- dalsze, jeszcze intensywniejsze działania, dotyczące remontów i wyposażenia sal dydaktycznych, jako niezbędnego warunku modernizacji procesu dydaktycznego i realizacji poszerzonej oferty dydaktycznej,
- kontynuowanie (rozpoczętych w ubiegłej kadencji) działań mających umożliwić obiektywną ocenę działalności klinicznej jednostek AMG i poszczególnych nauczycieli akademickich,
- dalsza troska o stan finansów Uczelni,

WYTYCZNE DOTYCZĄCE KRYTERIÓW AWANSÓW

naukowych i zawodowych pracowników
naukowo-dydaktycznych w AMG przyjęte
na posiedzeniu Senatu w dniu 22.12.2003 r.

Zgodnie z art. 104 ustawy o szkolnictwie wyższym: Wszyscy nauczyciele akademicki podlegają okresowej ocenie, stosownie do zakresu obowiązków, o których mowa w art. 99 (tj. naukowo-dydaktyczni: obowiązków naukowych, w zakresie kształcenia i w zakresie prac organizacyjnych na rzecz uczelni, pracownicy dydaktyczni: w zakresie kształcenia i w zakresie uczestnictwa w pracach organizacyjnych; naukowcy: w zakresie pracy naukowej oraz pracy organizacyjnej).

Oceny dokonuje się:

- co 4 lata,
- przed upływem czasu, na który nauczyciel akademicki został zatrudniony,
- na wniosek kierownika jednostki organizacyjnej uczelni.

Ponownej oceny dokonuje się także po upływie roku, w przypadku uzyskania oceny negatywnej (art. 104 ust. 4 ustawy).

Asystent

Na stanowisku asystenta może być zatrudniona osoba, która posiada co najmniej tytuł zawodowy magistra lub równorzędny tytuł zawodowy. Zatrudnienie następuje na podstawie mianowania zgodnie z art. 89 ustawy o szkolnictwie wyższym.

Podstawowe kryteria: średnia ocen ze studiów, praca w studenckim kole naukowym, znajomość języka angielskiego i rokowanie na terminową obronę doktoratu oraz naukową drogę kariery.

Asystent podlega ocenie za działalność naukowo-dydaktyczną i organizacyjną na rzecz Uczelni, przy czym w ciągu pierwszych 4 lat powinien uzyskać:

1. co najmniej 10 pkt. IC (*Index Copernicus*) za opublikowane prace naukowe. Nie uzyskanie wymaganego minimum powinno być wskazaniem do wystawienia oceny negatywnej za dotychczasową działalność badawczą.
2. w przypadku braku postępów w kolejnym roku oceny Uczelnia powinna rozwiązać z nauczycielem akademickim stosunek pracy zgodnie z art. 94 ust. 1 pkt 2 ustawy o szkolnictwie wyższym.
3. w przypadku nie uzyskania stopnia doktora w terminie, o którym mowa w art. 89 ustawy o szkolnictwie wyższym, stosunek pracy z nauczycielem akademickim będzie rozwiązany w trybie określonym w art. 94 ust. 3 ustawy o szkolnictwie wyższym.

- przeprowadzenie niezbędnych przeniesień i restrukturyzacji szpitali klinicznych z szczególną troską o dotychczasowy status i integralność poszczególnych zespołów specjalistycznych,
- podejmowanie dalszych działań prowadzących do całkowitego zahamowania narastania zadłużenia w ACK.

Podsumowując, Zespół pozytywnie ocenia dotychczasową działalność władz rektorskich i stawia wniosek o zatwierdzenie przez Senat rocznego sprawozdania Rektora z działalności Akademii.

przewodniczący Zespołu
prof. dr hab. Jerzy Krechniak

Zalecenia: podejmowanie kariery naukowej poprzez asystenturę winno następować w szczególnie uzasadnionych przypadkach; preferowaną formą rekrutacji pracowników naukowo – dydaktycznych i naukowych powinny być studia doktoranckie.

Adiunkt

Na stanowisku adiunkta może być zatrudniona osoba, która posiada:

1. co najmniej stopień naukowy doktora, a w dyscyplinach klinicznych ponadto specjalizację,
2. zatrudnienie następuje na podstawie mianowania, a okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego określa art. 88 ustawy o szkolnictwie wyższym i § 87 Statutu AMG,
3. w przypadku niewywiązania się z nałożonego obowiązku uzyskania stopnia doktora habilitowanego, stosunek pracy z nauczycielem ulega rozwiązaniu w trybie przewidzianym w art. 94 ust 2 ustawy o szkolnictwie wyższym.

Podstawowe kryteria: Dorobek naukowy rokujący habilitację w statutowo określonym okresie zatrudnienia oraz co najmniej 30 pkt. IC, w tym co najmniej jedna publikacja w czasopiśmie z listy filadelfijskiej.

Kandydowanie do habilitacji

Warunkiem kandydowania jest wykazanie się:

1. minimum 120 punktów IC, w tym publikacje w czasopismach z tzw. listy filadelfijskiej o sumarycznym *Impact Factor* co najmniej 5,
2. zaleca się, aby co najmniej 2,5 pkt IF kandydat uzyskał za prace, w których jest pierwszym autorem,
3. istotnymi kryteriami oceny pracownika naukowo-dydaktycznego są aktywność dydaktyczna, zaangażowanie w pracę na rzecz Uczelni, udział w komisjach naukowych, stowarzyszeniach naukowych, promocja nauki i zdrowia wśród społeczeństwa, działalność organizacyjna.

Stanowisko profesora nadzwyczajnego

Na stanowisku profesora nadzwyczajnego może być zatrudniona osoba posiadająca co najmniej stopień naukowy doktora habilitowanego.

Zatrudnienie może nastąpić na podstawie mianowania lub umowy o pracę. Mianowanie następuje na czas nieokreślony lub określony zgodnie z art. 87 ustawy o szkolnictwie wyższym i § 85 Statutu AMG.

Na stanowisku profesora nadzwyczajnego może być także zatrudniona osoba nieposiadająca habilitacji, jeżeli posiada stopień naukowy doktora oraz wybitne i twórcze osiągnięcia w pracy zawodowej, uzyskane poza szkolnictwem wyższym i nauką, potwierdzone w trybie określonym w statucie. Zatrudnienie tej osoby może nastąpić wyłącznie na podstawie umowy o pracę.

Pierwsze mianowanie następuje po zakwalifikowaniu w drodze konkursu na czas przewidziany w ustawie o szkolnictwie wyższym. Kryteria kwalifikacyjne oraz zasady i tryb określa statut.

Zalecenia dla komisji

1. Promotorstwo, co najmniej jednego zakończonego przewodu doktorskiego i uzasadnione rokowanie na złożenie w ciągu pięciu lat wniosku o tytuł naukowy.
2. Minimum naukometryczne to 60 punktów IC za dorobek naukowy po habilitacji, w tym co najmniej 2,5 pkt. IF.
3. Dodatkowymi kryteriami oceny pracownika naukowo-dydaktycznego są aktywność dydaktyczna, zaangażowanie w pracę na rzecz Uczelni, udział w komisjach naukowych, stowarzyszeniach naukowych, promocja nauki i zdrowia wśród

społeczeństwa, działalność organizacyjna oraz usługowo-lecznicza.

Kandydowanie do tytułu naukowego profesora

Warunkiem jest:

1. minimum 120 punktów IC zgromadzone po habilitacji, w tym 10 punktów sumarycznego *Impact Factor* za publikacje w czasopismach z tzw. listy filadelfijskiej w całościowym dorobku naukowym kandydata,
2. ustawowy wymóg wykazania się osiągnięciami w zakresie szkolenia kadry naukowej winien być wypełniony poprzez wypromowanie co najmniej dwóch doktorantów,
3. dodatkowymi kryteriami oceny pracownika naukowo-dydaktycznego są aktywność dydaktyczna, zaangażowanie w pracę na rzecz Uczelni, udział w komisjach naukowych, stowarzyszeniach naukowych, promocja nauki i zdrowia wśród społeczeństwa, działalność organizacyjna oraz usługowo-lecznicza.

Stanowisko profesora zwyczajnego

Na stanowisku profesora zwyczajnego może być zatrudniona osoba:

1. posiadająca tytuł naukowy profesora,
2. zatrudnienie następuje na podstawie mianowania na stałe zgodnie z art. 86 i 87 ustawy o szkolnictwie wyższym i § 85 Statutu AMG,
3. mianowanie następuje po zakwalifikowaniu w drodze konkursu,
4. kryteria kwalifikacyjne oraz zasady i tryb konkursu określa statut.

Zalecenia

1. Pozytywna opinia recenzenta spoza AMG posiadającego tytuł naukowy i będącego na stanowisku profesora zwyczajnego.
2. Wypromowanie co najmniej dwóch doktorów po uzyskaniu tytułu naukowego.
3. Proponowane minimum naukometryczne to 60 punktów IC za dorobek po uzyskaniu tytułu profesora oraz 15 punktów sumarycznego *Impact Factor* za publikacje w czasopismach z tzw. listy filadelfijskiej w całościowym dorobku naukowym kandydata.
4. Kryterium nieobligatoryjnym jest opieka naukowa nad przeprowadzoną w jednostce habilitacją.
5. Zalecane jest udokumentowane kierownictwo lub główne wykonawstwo projektu badawczego KBN lub równorzędnego.
6. Dodatkowymi kryteriami oceny pracownika naukowo-dydaktycznego są aktywność dydaktyczna, zaangażowanie w pracę na rzecz Uczelni, udział w komisjach naukowych, stowarzyszeniach naukowych, promocja nauki i zdrowia wśród społeczeństwa, działalność organizacyjna oraz usługowo-lecznicza.

Wprowadzone kryteria wchodzi w życie z dniem zatwierdzenia.

W przypadku zatrudnienia na stanowisku profesora zwyczajnego celowe jednak jest określone czasowo *vacatio legis* (3 lata) odnośnie wymogu 15 punktów sumarycznego *Impact Factor*.

prorektor ds. nauki
prof. Roman Kaliszan

Uchwała nr 5 /03/04

Senatu Akademii Medycznej w Gdańsku
z dnia 22 grudnia 2003 r. w sprawie powołania
i ogólnych zasad funkcjonowania
Centrum Badawczo-Rozwojowego „Trójmiejska
Akademicka Zwierzętnia Doświadczalna”

1. Na podstawie art. 48 ustawy o szkolnictwie wyższym oraz par. 24 Statutu Akademii Medycznej w Gdańsku Senat powołuje Centrum Badawczo-Rozwojowe „Trójmiejska Akademicka Zwierzętnia Doświadczalna” zwane dalej Centrum.
2. Centrum jest jednostką ogólnoucześnie Akademii Medycznej w Gdańsku zlokalizowaną w budynku Trójmiejskiej Akademickiej Zwierzętni Doświadczalnej.
3. Centrum prowadzi działalność badawczo-rozwojową, usługową oraz szkoleniową na rzecz jednostek Akademii Medycznej w Gdańsku oraz innych uczelni i instytutów naukowo-badawczych, a także na potrzeby instytucji spoza środowiska akademickiego, w tym w szczególności przedsiębiorstw.
4. Centrum wspiera transfer nowych technologii do środowiska gospodarczego i wspiera absolwentów i pracowników Akademii w inicjowaniu własnej działalności gospodarczej.
5. Centrum kieruje dyrektorem powoływany przez rektora Akademii. Dyrektor Centrum podlega dyrektorowi administracyjnemu Akademii w zakresie spraw personalnych i gospodarki finansowej, a rektorowi Akademii w sprawach organizacyjnych.
6. Centrum udostępnia swoją przestrzeń lokalową jako siedzibę Katedry Biotechnologii Medycznej, jednostki Akademii Medycznej wchodzącej w skład Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG-AMG.
7. Centrum prowadzi swoją działalność za pomocą pracowników tworzonych w ramach Centrum. Nadzór organizacyjny i finansowy nad działalnością pracowników prowadzi dyrektor Centrum.
8. Rektor powołuje Radę Centrum, w której skład wchodzi kierownicy jednostek Akademii mających siedzibę w budynku Centrum lub tworzących pracownię w ramach Centrum, reprezentanci rektorów Politechniki Gdańskiej, Uniwersytetu Gdańskiego oraz innych usługodawców. Rada jest organem opiniotwórczym dla rektora i Senatu Akademii oraz doradczym dla dyrektora Centrum. Zadania i kompetencje Rady Centrum zostaną określone w regulaminie Centrum.
9. W ramach Centrum działa Pracownia Zwierząt Doświadczalnych. Osoby zatrudnione w Pracowni Zwierząt Doświadczalnych podlegają dyrektorowi Centrum. Przekształcenie i rozwiązanie Pracowni Zwierząt Doświadczalnych wymaga opinii Rady Centrum oraz zgody Senatu.
10. Centrum może udostępniać swoją przestrzeń lokalową jednostkom Akademii na potrzeby nowo tworzonych pracowni Centrum.
11. Pracownię Centrum tworzy, przekształca i rozwiązuje rektor po zasięgnięciu opinii lub na wniosek dyrektora Centrum lub na wniosek kierownika jednostki Akademii zaopiniowany pozytywnie przez dyrektora Centrum.
12. Jednostki Akademii oraz inne instytucje korzystają z usług Centrum na podstawie regulaminu Centrum. Poprzez usługi rozumiane jest również udostępnianie przestrzeni lokalowej.
13. Regulamin Centrum jest nadawany przez rektora po zasięgnięciu opinii lub na wniosek dyrektora Centrum po zaopiniowaniu przez Radę Centrum.
14. Przekształcenie lub rozwiązanie Centrum wymaga zasięgnięcia opinii Rady Centrum oraz zgody Senatu Akademii. Przez przekształcenie rozumiana jest również zmiana postanowień niniejszej uchwały.

LIMITY PRZYJĘĆ NA ROK AKADEMICKI 2004/2005

I. STUDIA DZIENNE

1. magisterskie	
kierunek lekarski	200
kierunek stomatologia	50
kierunek farmacja	95

2. licencjackie

WYDZIAŁ LEKARSKI:

Oddział Zdrowia Publicznego

kierunek zdrowie publiczne	
– specjalność techniki medyczne – elektroradiologia	25
– specjalność ratownictwo medyczne	20
kierunek fizjoterapia	30

Oddział Stomatologiczny

kierunek zdrowie publiczne	
– specjalność techniki dentystyczne	20
– specjalność higiena stomatologiczna	20

Oddział Pielęgniarstwa

kierunek pielęgniarstwo	25
kierunek położnictwo	25

WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY:

Oddział Medycyny Laboratoryjnej

kierunek analityka medyczna	55
-----------------------------	----

II. STUDIA WIECZOROWE

Wydział Lekarski

kierunek lekarski	40
kierunek fizjoterapia	20
kierunek pielęgniarstwo	8
kierunek położnictwo	5
kierunek zdrowie publiczne	
– specjalność techniki medyczne – elektroradiologia	25
– specjalność ratownictwo medyczne	15

Oddz. Stomatologiczny

kierunek stomatologia	15
kierunek zdrowie publiczne	
– specjalność techniki dentystyczne	10
– specjalność higiena stomatologiczna	10

Wydział Farmaceutyczny

kierunek farmacja	30
-------------------	----

III. STUDIA ZAOCZNE

1. Studia magisterskie

kierunek pielęgniarstwo	75
-------------------------	----
2. Zaoczne studia licencjackie

kierunek fizjoterapia	40
kierunek zdrowie publiczne – specjalność ratownictwo medyczne	35
3. Zaoczne uzupełniające studia magisterskie

kierunek zdrowie publiczne – specjalność elektroradiologia	30
kierunek fizjoterapia	20
kierunki pielęgniarstwo, położnictwo – łącznie	30

IV. STUDIA ANGLOJĘZYCZNE

1. Na studia w trybie czteroletnim (dla osób, które ukończyły college medyczny w Stanach Zjednoczonych Ameryki i Kanadzie)

	60
--	----
2. Na studia w trybie sześcioletnim (dla absolwentów szkół średnich)

	30
--	----
3. Na studia wieczorowe licencjackie na Wydziale Lekarskim Oddziale Pielęgniarstwa kierunek pielęgniarstwo

	30
--	----

GŁOS W DYSKUSJI

Kryteria parametrycznej oceny autorów publikacji w Belo Horizonte

Na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Federalnego w Belo Horizonte od 1994 roku działa system oceny parametrycznej autorów publikacji oparty na trzech parametrach: 1. liczbie autorów publikacji, 2. typie publikacji, 3. wielkości IF czasopisma.

W pierwszym z wymienionych parametrów, zespołowi autorów przyznaje się 15 punktów. W zależności od liczby autorów, punkty te rozdziela się wg poniższego schematu:

jeden autor – 15 pkt.

dwóch autorów – pierwszy autor – 9 pkt., drugi – 6 pkt.

trzech autorów – pierwszy autor 7 pkt., drugi – 5 pkt., trzeci – 3 pkt.

czterech autorów – pierwszy autor – 6 pkt., drugi – 4 pkt., trzeci 3 pkt., czwarty – 2 pkt.

itd. aż do 12 autorów i wtedy pierwszy autor otrzymuje 3 pkt., drugi – 2 pkt., pozostali po 1 punkcie.

Wydane drukiem pozycje dzieli się na komunikaty, punktowane w skali od 1 do 10 pkt. i następujące rodzaje publikacji:

list do redakcji	10
opis przypadku	20
krótki komunikat	30
artykuł kazuistyczny	30
artykuł redakcyjny	30
komentarz	30
prezentacja oryginalnej metody operacyjnej	40
przegląd literatury	40
prezentacja hipotezy	40
typ artykułu o treści zmieniającej ustaloną koncepcję	90
(maksimum)	

Iloczyn obu punktacji mnoży się z kolei przez 10-krotność IF, przy czym, jeśli IF = 0, to przyjmuje się mnożnik 0,1.

Przykład

Artykuł: Neugut, Marvin, Rella, Chabot – *An overview of adenocarcinoma of the small intestine* – Oncology 1997, 11, 529–536. IF = 1,274 (10 IF = 12,74)

Ocena parametryczna autorów

Neugut: 6 (pierwszy autor) x 40 (wartość artykułu) x 12,74 = 2038,40 pkt.

Marvin: 4 x 40 x 12,74 = 2038,40 pkt.

Rella: 3 x 40 x 12,74 = 1528,80 pkt.

Chabot: 2 x 40 x 12,74 = 1019,20 pkt.

Gdyby autorów było dwóch, wtedy Neugut miałby 9 x 40 x 12,74 = 4586,40 pkt., a Marvin – 6 x 40 x 12,74 = 3057,60 pkt. Natomiast Neugut jako jedyny autor miałby 7644 pkt.

Z tego znacznego zróżnicowania punktacji w zależności od liczby autorów może zrodzić się zdrowa tendencja do samoczyszczenia się zespołów autorskich. Z drugiej zaś strony, u tzw. „mandarynów”, czyli kierowników dużych zespołów badawczych, którzy figurują w publikacjach li tylko jako menderowie i w ciągu roku są współautorami kilkudziesięciu publikacji, może pojawić się pokusa eksponowania swych nazwisk na pierwszym miejscu. Tak, czy owak, brazylijska metoda warta jest rozważenia w kręgach dysponentów funduszami na badania naukowe i nagrody.

prof. Ryszard Piękoś

Lit: A. Petroianu – *Rev. Assoc. Med. Bras.* 2003, 49 (2), 173–176.

Uchwała Nr 26/02–05 Konferencji Rektorów Uczelni Medycznych z dnia 15 grudnia 2003 r.

z sprawie ustanowienia w uczelniach medycznych roku 2005 „Rokiem Jana Mikulicza–Radeckiego”

Konferencja Rektorów Uczelni Medycznych kierując się pragnieniem uczczenia setnej rocznicy śmierci wybitnego naukowca, nauczyciela akademickiego i lekarza – Jana Mikulicza–Radeckiego, ustanawia w polskich uczelniach medycznych rok 2005 „Rokiem Jana Mikulicza–Radeckiego”.

KRUM wyraża przekonanie, że zainicjowane rocznicowe obchody winny szeroko rozpropagować i na trwałe upamiętnić w społeczności akademickiej postać Jana Mikulicza–Radeckiego, wybitnego chirurga, stosującego na owe czasy nowoczesne, wręcz nowatorskie metody operacyjnego leczenia, także wynalazcę wielu stosowanych do dzisiaj narzędzi chirurgicznych.

Mając na uwadze fakt, że Profesor Jan Mikulicz–Radecki był uczniem Theodora Bilirotha z Wiednia i kierował klinikami chirurgicznymi w Krakowie, Królewcu oraz we Wrocławiu, Konferencja Rektorów Uczelni Medycznych stoi na stanowisku, iż obchody Roku Jubileuszowego winny mieć wymiar międzynarodowy, godny naukowca światowego formatu.

KRUM dla podkreślenia szczególnego znaczenia Wrocławia w karierze zawodowej Jana Mikulicza–Radeckiego, pod którego kierownictwem wrocławska klinika chirurgiczna w latach 1890–1905 uzyskiwała światowy rozgłos, postanawia, że centralne uroczystości poświęcone setnej rocznicy Jego śmierci zostaną zorganizowane we Wrocławiu.

przewodniczący KRUM
prof. dr hab. dr h.c. Maciej Latański

Akademia Medyczna w Gdańsku
Hospicjum im. Ks. E. Dutkiewicza SAC w Gdańsku
Duszpasterstwo Akademickie „Źródło”
z okazji Dnia Chorego AD. 2004
mają zaszczyt zaprosić na Sesję Naukową

Nie musisz cierpieć w milczeniu

pod honorowym patronatem:

Metropolity Gdańskiego, ks. abp. dr. Tadeusza Gocłowskiego
Rektora AMG prof. dr. hab. Wiesława Makarewicza

która odbędzie się w dniu 11 lutego 2004 roku o godz. 16.00
w Domu Hospicyjnym, ul. Kopernika 6, w Gdańsku–Wrzeszczu.
Sponsorem Sesji jest firma POLPHARMA SA.

Program Sesji:

1. *Problemy leczenia przeciwbólowego w Polsce* – prof. Jagna Suchorzewska
 2. *Psychologiczne aspekty bólu* – prof. Krystyna de Walden–Gałuszko
 3. *Czy cierpienie i ból są zawsze bezsensowne?* – ks. dr Piotr Krakowiak
 4. *Czy współczesne metody analgezji są w stanie uwolnić chorego od bólu?* – prof. Andrzej Basiński
 5. *Postępy i zagrożenia współczesnej farmakoterapii* – dr Andrzej Gryniewicz, dr Marek Suchorzewski
- Po Sesji zapraszamy na kawę.

AKADEMIA MEDYCZNA

– PRZYJACIOŁOM

Koncert Noworoczny Akademia Medyczna w Gdańsku Przyjaciołom na stałe znalazł miejsce w kalendarzu wydarzeń związanych z naszą Uczelnią. W tym roku odbył się po raz trzeci – 9 stycznia br.

Pierwszy koncert, będący uroczystym podziękowaniem wszystkim Osobom i Instytucjom, których nieoceniona pomoc wspierała naszą działalność leczniczą, naukową i dydaktyczną, odbył się w Sali Koncertowej Polskiej Filharmonii Kameralnej na terenie Opery Leśnej w Sopocie. Jego uczestnicy zapewne pamiętają niezwykle piękne, obsypane śniegiem i rozświetlone pochodniami wzgórza i las wokół Opery Leśnej. Wtedy byliśmy świadkami niezwykłego wykonania „Czterech Pór Roku” przez Konstantego Andrzeja Kulkę, wirtuoza skrzypiec. Rok później w najbardziej prestiżowym miejscu, czyli w Dworze Artusa, koncertował dla Przyjaciół AMG krakowski bard Grzegorz Turnau.

W tym roku koncert odbył się w gmachu Politechniki Gdańskiej, przed którym stały dwie wielkie, pięknie przystrojone kolorowymi światłami i obsypane śniegiem, choinki. Według wybrzeżowych znawców akustyki to właśnie hol PG ma największe walory w Trójmieście w tym zakresie. Tegoroczny koncert „Akademia Medyczna – Przyjaciołom” w pełni to potwierdził.

Ale zacznijmy od początku. Wszystkich gości tego uroczystego wieczoru przed koncertem w imieniu swoim i członków Senatu witął rektor AMG prof. Wiesław Makarewicz. A byli to najbardziej zacni goście – Przyjaciele naszej Uczelni. W wypełnionej po brzegi sali zasiedli przedstawiciele władz Pomorza, rektorzy pomorskich uczelni oraz przedstawiciele wyróżnionych ponad 30 firm i instytucji.

Koncert rozpoczął brawurowy występ Chóru Akademii Medycznej w Gdańsku im. Tadeusza Tytusa pod dyktando Jerzego Szarańskiego. W programie „Afroamerykańskich klimatów” znalazły się Spirituals oraz Gospels a cappella i z towarzyszeniem zespołu. Na fortepianie grał Cezary Paciorek, na gitarze basowej Jacek Szarański. Wszystkie bardzo ciepłe słowa wypowiedziane o europejskiej klasie naszego chóru przez prowadzącego koncert redaktora Konrada Mielnika, zna-



Orkiestra Polskiej Filharmonii Kameralnej w Sopocie pod dyktando dyrektora Wojciecha Rajskiego podczas koncertu



Rektor AMG prof. Wiesław Makarewicz wręcza kwiaty soliście koncertu, p. Krzysztofowi Pelechowi

laży potwierdzenie na scenie. Prawie czterdziestoosobowy zespół brzmiał imponująco i został nagrodzony wielkimi brawami.

Później światła zostały skierowane na rektora AMG, który krótko podsumował najważniejsze wydarzenia ubiegłego roku, a następnie gorąco podziękował wszystkim wyróżnionym Osobom i Instytucjom, których listę przedstawiamy obok. Punktem kulminacyjnym było wręczenie honorowych tytułów Przyjaciela Akademii Medycznej w Gdańsku. Taka uroczystość miała miejsce po raz drugi. Honorowe tytuły nadano prof. Wacławowi Szybalskiemu, doktorowi *honoris causa* naszej Uczelni oraz Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. W imieniu prof. Szybalskiego nagrodę odebrała prof. Ewa Łojkowska z UG, zaś nagrodę dla WOSP przekazał rektor AMG na antenie ogólnopolskiej Jerzemu Owsiakowi ze studia Telewizji Gdańsk dwa dni później podczas tegorocznego „koncertowania” WOSP. W przerwie koncertu rektor AMG zaprosił wszystkich gości na toast noworoczny i lampkę wina do Auli PG.

Bardzo udana była również ta część koncertu, której bohaterami byli: Polska Filharmonia Kameralna pod dyktando Wojciecha Rajskiego oraz wschodząca gwiazda polskiej muzyki poważnej, gitarzysta klasyczny Krzysztof Pelech. Concerto de Aranjuez kompozytora hiszpańskiego Joaquina Rodriga w jego wykonaniu oraz słynne utwory orkiestrowe Isaaca Albeniza i Manuela de Falli zakończyły się owacją na stojąco. Hiszpański wieczór okazał się więc dobrym pomysłem. Atmosfera na widowni i wśród wykonawców była po koncercie tak dobra, że w kuluarach dyrektor Rajski wspólnie z dyrektorem Jerzym Szarańskim szybko uzgodnili wspólne występy PFK i Chóru AMG. Rektor od razu to podchwycił i zaproponował taki występ na następnym koncercie noworocznym AMG w roku 2005.

Podsumowując, dobrze się stało, iż powstała i kontynuowana jest taka artystyczna formuła podziękowania naszym sponsorom i Przyjaciołom. W tym roku najwięcej pracy w przygotowanie koncertu włożyli p. Marlena Piór-Chastre z Biura Rektora oraz wicedyrektor AMG Marek Langowski. Co ważne, koncert odbył się przy niskich kosztach w całości pokrytych przez sponsorów: Polpharma SA, Ely Lilly Polska Sp. z o.o., NMCT, Janssen-Cilag i Via Medica.

Do zobaczenia zatem na kolejnym, tradycyjnym już koncercie noworocznym AMG, który zaplanowano na 7 stycznia 2005 roku!

dr Tomasz Zdrojewski
rzecznik AMG

Osoby i Instytucje, które w sposób szczególny wsparły działalność Akademii Medycznej w Gdańsku w roku 2003

Profesor Wacław Szybalski

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

oraz

Profesor Zacharias Zachariou

Tyco Polska

Tehand Sp. z o.o.

Sigma-Aldrich Poland Sp. z o.o.

Servier Polska

Sanofi Synthelabo

Roche Polska

Przedsiębiorstwo Techniczno-Budowlane „BD”

Przedsiębiorstwo Przetłoków Paliw Płynnych

Naftoport Sp. z o.o.

Grodziskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” Sp. z o.o.

Polfa Kutno S.A.

Polpharma S.A.

Novo-Nordisk Pharma Sp. z o.o.

NMCT

Maritim Sp. z o.o.

MSD

Grupa „LOTOS” S.A.

Johnson & Johnson

Instytut Psychiatrii i Neurologii Warszawa

International Paper Kwidzyn S.A.

GWO- Gdańska Fundacja Rozwoju im. Adama Mysiory

Grosz Sp. z o.o.

Gdańska Stocznia „Remontowa” im. J. Piłsudskiego S.A.

Ingenieurbüro Goebel

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej

Federal – Mogul Bimet S.A.

Ergo Hestia S.A.

Ensto –Pol Sp. z o.o.

Elektrociepłownia Wybrzeże S.A. Gdańsk

Dade Behring Diagnostics Sp. z o.o.

Chipolbrok S.A.

Centrostal S.A.

Bristol-Myers Squibb

SOCJOLOGIA MEDYCyny NA RZECZ ZDROWIA

W dniach 5 – 6 grudnia 2003 roku odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pod hasłem „Społeczeństwo polskie – zdrowie, instytucje, pieniądze”, w trakcie której socjologowie medycyny z najważniejszych ośrodków akademickich kraju zaprezentowali wyniki prowadzonych przez siebie badań i refleksji teoretycznej.

Organizatorami tego przedsięwzięcia była między innymi Sekcja Socjologii Medycyny Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, Zakład Socjologii Medycyny Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Psychiatrii i Neurologii w Warszawie, Instytut Filozofii i Socjologii PAN. Konferencję swoją obecnością zaszczyli wybitni przedstawiciele środowiska lekarskiego, a także eksperci w dziedzinie organizacji ochrony zdrowia. Warto odnotować udział byłego ministra zdrowia, Marka Balickiego, który wygłosił referat pt. „Gra o reformę opieki zdrowotnej w Polsce”, otwierający konferencję.

Ważny udział w tym sympozjum zaznaczyli przedstawiciele naszej Uczelni. W sesji plenarnej prof. dr hab. Marek Latoszek, kierownik Zakładu Socjologii Medycyny i Patologii Społecznej IMS AMG, wygłosił referat pt. „Nauczanie socjologii medycyny w kontekście realiów i wyzwań”. Przedstawił w nim perspektywę dalszego rozwoju dyscypliny w związku z poszerzaniem się zakresu kształcenia na uczelniach medycznych o nowe kierunki i wydziały. Zwrócił też uwagę na wyzwania stojące przed socjologią medycyny, związane z ekspansją teorii genów na teren badawczy dotyczący uwarunkowań ludzkich zachowań. Problem polega między innymi na tym, w jakim zakresie socjologowie powinni uwzględniać uwarunkowania biologiczne w wyjaśnianiu zachowań, także tych codziennych, a – z drugiej strony – w jakim stopniu przedstawiciele profesji medycznych winni brać pod uwagę czynniki społeczne, obecne między innymi w etiologii chorób.

W sesji poświęconej konsekwencjom zdrowotnym zagrożeń społecznych, prof. M. Latoszek przedstawił wyniki badań na temat stosowania narkotyków przez młodzież w referacie pt. „Narkomania młodzieżowa na przełomie wieków – pogłębianie się trendu patologicznego”. Odnosząc wyniki badań z roku 2002 do badań przeprowadzonych wcześniej (1972; 1997; 1999), wykazał zwiększoną dynamikę stosowania narkotyków przez młodzież. Zwrócił jednocześnie uwagę na proces autonomizacji podkultury młodzieżowej w ramach kultury świata dorosłych, co przyczynia się do znacznej tolerancji wobec zjawiska.

W części konferencji poświęconej związkowi między stylem życia a zdrowiem, dr Janusz Iskierski z tegoż Zakładu przedstawił wyniki prowadzonych przez siebie badań wśród młodzieży szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych w latach 1998, 2000 oraz 2002 w referacie pt. „Zdrowie w systemie wartości i stylu życia młodzieży”. Głównym akcentem wystąpienia była charakterystyka stylu, a właściwie stylów życia młodzieży, z której wyłania się obraz dużego zróżnicowania postaw i zachowań, także tych, które mają istotny wpływ na zdrowie. W odniesieniu do stosowania używek (alkoholu, nikotyny i narkotyków), stwierdził, iż w ostatnich latach nastąpiła stabilizacja tego zjawiska na wysokim poziomie.

Ogółem, w trakcie konferencji, która była podzielona na 6 sesji tematycznych, wygłoszono ponad 100 referatów, w istotny sposób wzbogacających aktualną wiedzę na temat problemów zdrowotnych polskiego społeczeństwa.

dr Janusz Iskierski



Moment przekazania nagrody „Przyjaciela Akademii Medycznej” dla prof. Wacława Szybalskiego, którą odbiera prof. Ewa Łojkowska

WYWIAD Z LAUREATEM NAGRODY FUNDACJI NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ PROFESOREM ROMANEM KALISZANEM

Jest Pan najwięcej nagradzanym naukowcem z naszej Uczelni. Przypomnijmy te najbardziej prestiżowe nagrody: nagroda Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, na drugim miejscu w hierarchii trzeba chyba traktować nagrodę Prezesa Rady Ministrów „za wybitne osiągnięcia naukowe”, potem nagroda im. Jana Heweliusza. Poza tym otrzymał Pan nagrodę Wydziału VI Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk i nagrodę Wojewody Gdańskiego, nie licząc szeregu nagród Ministra Zdrowia i nawet jedną nagrodę Ministra Edukacji Narodowej.

Tak, jestem generalnie „dopieszczany” pod względem nagród.

Zebrato się tego sporo. Czy czuje się Pan gwiazdą?

Gwiazdą chyba nie, ale powiedziałbym, że czasami mam wrażenie, że moje dokonania naukowe są z lekka przeceniane.

Chyba za wiele skromności. Zajmuje Pan też czołowe, jeśli nie najwyższe miejsce w wykazie liczby cytowań, rankingu w wysokości uzyskanego Impact Factor. To świadczy o jakości publikacji, ale i ilość ich pozwala zaliczyć Pana dorobek do największych w Uczelni?

Pewnie tak – pod względem Impact Factor myślę, że jestem w czołówce, osiągnąłem około 300 punktów. Liczba publikacji jednak nie jest chyba rekordowa – to też trudno powiedzieć – różnie ludzie liczą, ale licząc pełne prace, artykuły w czasopiśmie i rozdziały w książkach (ale nie w materiałach zjazdowych), to dałoby mniej więcej 180 pozycji. To dosyć dużo, ale chyba w tym względzie, to bym w Uczelni nie wygrał.

Były jednak też publikacje książkowe i to wydane przez prestiżowe w skali światowej oficyny naukowe?

No tak, mam 2 książki jednoautorskie wydane – jedna przez John Wiley and Sons. To chyba jest najbardziej renomowane wydawnictwo amerykańskie, druga przez holenderskie Harwood Academic Publishers, a poza tym 8 rozdziałów w książkach wieloautorskich wydawanych przez Academic Press, Elsevier, Marcel Dekker, Pergamon. Są to naukowe wydawnictwa wiodące.

Proszę powiedzieć czytelnikom, a jednocześnie zdradzić młodszemu pracownikom naukowym, jak można pogodzić tak intensywną działalność naukową z pełnieniem funkcji we władzach Uczelni. To już druga Pana kadencja „na urzędzie” prorektora ds. nauki? Czy przedtem pełnił Pan funkcje także na Wydziale?

Zasadniczo przedtem nie angażowałem się w działalność organizacyjną, aczkolwiek przez jedną kadencję byłem prodziekanem Wydziału Farmaceutycznego. To były lata 1984–87 ale to była wtedy, powiedziałbym, raczej pozycja „uznaniowa”, a pełniąc wtedy funkcję dziekana pani prof. Irena Kozakiewicz w zasadzie nie wymagała ode mnie żadnej aktywności. Przez

długie lata unikałem z czystym wyrachowaniem podejmowania i angażowania się w działalność organizacyjną. Po pierwsze ze względu na to, że miałem inne priorytety – tzn. nauka i rodzina. Gdy dzieci były małe, to nie miałem czasu. Teraz dopiero poznaję uroki wieku dojrzałego, kiedy człowiek ma czas dla siebie, nie musi jeździć z dziećmi gdzieś na pływalnię, na angielski, martwić się, kiedy w tych obowiązkach zamienić się z żoną... Takie możliwości pracy naukowej, jakie się ma po pięćdziesiątce, trudno przecenić.

Ale jak to pogodzić z taką odpowiedzialną funkcją na Uczelni?

No, to jest kwestia organizacji, a także pewna rutyna, choć nie jest to łatwe. Zasadniczo jestem człowiekiem bardzo systematycznym i wszystko bym pogodził, ale zawsze jest element niespodzianki. Jedyna trudność, jaką widzę, jest tego rodzaju, że szykuję się wieczorem na przykład do napisania czy sprawdzenia artykułu, czy korekty i nagle muszę iść na spotkanie w Business Center Club czy coś w tym rodzaju.

No, ale to są uroki pełnienia funkcji także reprezentacyjnej... Nie chciałbym być niedyskretny, ale czy nie było zbieżności pomiędzy tą aktywnością a problemami ze zdrowiem?

Nie, nie sądzę, bo to za szybko byłoby, aby dopatrywać się związków przyczynowo-skutkowych. Miałem ten epizod krążeniowy dostownie 3 miesiące po objęciu funkcji i żeby w tym czasie mogło dojść do uszkodzenia naczynia wieńcowego... Przypuszczam, że to raczej generalne predyspozycje. U nas się zdarzyły w rodzinie dwie takie sytuacje. Ale na ogół z tego wychodzimy, jak to widać na moim przykładzie.

Pomówmy o zdobywaniu pozycji naukowej od samego początku. Przybył Pan do Gdańska nie z jakiegoś dużego ośrodka miejskiego typu „metropolia”, ale z tzw. „terenu”. Wiele dyskusji dotyczących edukacji toczy się wokół mniejszych (jakoby) szans na karierę naukową młodzieży z mniejszych ośrodków?

To fakt, że miejsce, z którego się wywodzi, wpływa na początki (przynajmniej) kariery i na sam wybór – co tu dużo ukrywać. Ja rzeczywiście pochodzę z małego ośrodka z Wielkopolski. Owszem, w rodzinie zawsze był silny kult nauki, ale jakichś wielkich tradycji akademickich nie było. Szczepnie mówiąc, nawet wybór kierunku studiów nie był w jakiś sposób sterowany, a ja właściwie wybierałem bardziej Gdańsk niż specyficzny kierunek studiów. Z tej wsi wielkopolskiej, naczytawszy się tych książek o morzu, o harcerstwie, o (pamiętam) admirał Arciszewskim – to Gdańsk wydawał się po prostu dla takiego chłopaka w tym okresie innym światem... i rzeczywiście był – tak więc, jak przyjechałem do Gdańska, to byłem oczarowany. Co prawda, jak się na początku zetknąłem już na studiach z rzeczywistością, to doszedłem do wniosku, że farmacja jest trochę w roli Kopciuszka i moje wyobrażenia, że ten kierunek studiów przygotowuje do odkrywania nowych leków i kariery typu Pasteura czy Ehrlicha, w zetknięciu z szarą rzeczywistością zmieniły się i muszę przyznać, że rozpatrywałem zmianę kierunku studiów na chemię. Nie miałem bowiem nigdy predyspozycji fizjologicznej do medycyny – mówiąc popularnie – na widok krwi mdlałem. Nie brałem zatem pod uwagę medycyny, w czym zresztą jestem wyjątkiem, bo z trójki mojego rodzeństwa wszyscy są lekarzami. Kariera medyczna mnie nie pociągała – bałem się po prostu leczenia. Jak poszedłbym na medycynę i jakoś przetrwałbym prosektorium, to i tak pewnie wylądowałbym na przykład na biochemii. Kiedy to zetknięcie z szarą rzeczywistością trochę mnie rozczarowało, rozważałem przeniesienie (nawet miałem to już przygotowywane) na Politechnikę do Łodzi na chemię. A czemu się nie przeniósłem? Dlatego, że dostałem bardzo dobre stopnie. Najbardziej obligująca była piątka z fizyki u prof. Adamczewskiego, który przyszedł na eg-



zamin jakby specjalnie, żeby mnie pytać, bo on zwykle na farmację nie przychodził na egzaminy. W związku z takimi ocenami zaczęło mi się wydawać, że tu dobrze mi pójdzie i faktycznie od drugiego roku miałem już stypendium naukowe. Wtedy to była znacząca suma i od tego momentu rodzice nie musieli mnie utrzymywać – kształtowała się ona na poziomie krajowej średniej wynagrodzeń, 1000 bodajże zł, to były przyzwoite wtedy pieniądze.

Rozumiem, że wybierając farmację zamysłem Pana nie była więc klasyczna praca „aptekarska”, a czy od razu widział Pan siebie w działalności naukowej?

Faktycznie klasyczna praca aptekarska nigdy mnie nie pociągała i raczej nie brałem jej pod uwagę właściwie do końca studiów. Potem, przynajmniej, okazało się to pewnym błędem – bo na studiach obrałem kierunek analityczny, który przygotowywał raczej do pracy laboratoryjnej – tzn. absolwenci tego kierunku szukali raczej pracy w placówkach typu San-Epidu. Apteka w tych czasach była nisko notowana jako miejsce pracy. W sumie moje doświadczenia z klasyczną farmacją stosowaną, to miesiąc stażu w Gdańsku i miesiąc stażu w Belgradzie, który wspominał z przyjemnością, ale to był staż związany z moją działalnością w Zrzeszeniu Studentów Polskich, w której to organizacji udzielałem się. Nie wiem, czy o tym się pamięta, ale w tamtych czasach miało to posmak opozycji – tam się prowadziło demokratyczną (w miarę przyzwolenia) działalność. Jak przyszła „Solidarność”, to my – byli działacze ZSP – wiedzieliśmy, jak przeprowadzić zebranie wyborcze z powołaniem komisji skrutacyjnej, mandatowej, itp. Może na funkcjonowanie ZSP „władza ludowa” pozwalała trochę na zasadzie zabawki, ale my formalistykę demokracji mieliśmy „przećwiczoną”.

No właśnie, to była organizacja, stanowiąca jakby schronienie dla tych, którzy czuli potrzebę udzielania się w pracy społecznej, bez angażowania się politycznie. A tak przy okazji: czy w związku z tym odczuwa Pan jakieś powinowactwo ze „Stowarzyszeniem Ordynacka”?

Nie. To by była przesada. Myślę, że pozostała sympatia towarzysko-rajdowo-ogniskowa, ale „Ordynacka” jest nie tylko

stowarzyszeniem fachowców, ale ma pewien aromat ideowo-polityczny. Przy czym ja się nie zapieram, ale chyba nie czułbym się tam komfortowo.

A kiedy i pod wpływem jakich bodźców przyszło postanowienie studiowania drugiego fakultetu – w Pana przypadku fizyki?

To przyszło z pełną świadomością. Po pierwsze odczuwałem potrzebę pewnego pogłębienia warsztatu matematycznego. To były inne czasy. W nauce przeważało wtedy podejście ścisłe, matematyczne. Dopiero pojawiały się pierwsze komputery. Wierzone mniej lub bardziej gorąco, że właściwie należy dążyć do opisywania świata w kategoriach termodynamicznych. Jeśli dobrze opanuje się rachunek różniczkowy i całkowy, to się wydobydzie coś więcej z obserwacji naukowych. I to jest w dużym stopniu prawda. Mając tę świadomość, poza tym miałem poczucie, że nie mam tak naprawdę co robić – szukałem czegoś więcej, niż mi ofiarowano, jeśli chodzi o naukę. Oczywiście, na swoim stanowisku asystenta prowadziłem zajęcia ze studentami, robiłem jakieś tam eksperymenty, ale nie zaspokajało to moich ambicji. Nie chciałem krytykować tego miejsca, gdzie pracowałem, bo odczułem tam wiele sympatii i doznałem pomocy. To nie był ośrodek, zakład, który byłby doświadczony w prowadzeniu badań naukowych. Zazdrościłem kolegom, na przykład prof. Jerzemu Klimkowi, pracującym na biochemii, gdzie się robiło wielką naukę: publikację po angielsku, międzynarodowe kontakty. To mnie pociągało. A ja nie wychodziłem poza krajowe czasopisma zawodowe. Doszedłem do wniosku, że muszę samodzielnie spróbować się przebić. Kiedy rozpocząłem studia na fizyce, to dzisiejszy Uniwersytet Gdański nazywał się jeszcze Wyższą Szkołą Pedagogiczną, ale tak się szczęśliwie złożyło, że jak przeszedłem na II rok, to już utworzono uniwersytet i uzyskałem magisterium tej uczelni.

Przypuszczalnie dopiero ten krok otworzył drogę do badań, za które jest Pan tak wysoko oceniany?

Chyba w dużym stopniu tak. Myślę, że przede wszystkim nie zmarnowałem czasu, ale miałem pewną odwagę podjąć tematykę, która wymagała więcej podbudowy teoretycznej, a nie bazowała tak wyłącznie na aparaturze, której zresztą praktycznie nie było. Zająłem się krystalografią w odniesieniu do leków. Już moja praca magisterska na fizyce dotyczyła krystalografii, analizy rentgenograficznej kryształów – to były wtedy dosyć nowoczesne zagadnienia, a przeniesienie tego na badanie postaci krystalicznej leków było dosyć nowatorskie. Zacząłem wtedy publikować prace w czasopiśmie międzynarodowych. Dzisiaj się dziwię redakcjom tych czasopism, jak oni mogli przyjmować te niektóre pierwsze prace, które były napisane „pogańskim” językiem. Wtedy nie znałem za dobrze języka angielskiego. Ale muszę powiedzieć, tak patrząc retrospektywnie, że wśród redaktorów zdarzali się ludzie, którzy pomogli. Pamiętam jedną z prac z dziedziny chromatografii, gdy przyszła po korekcie, to właściwie nie było jednego słowa, ani przecinka z wersji pierwotnej. Wszystko było poprawiane. Zadał sobie dużo pracy ten edytor, ale dzięki temu praca była przyjęta. Zagadnienia krystalograficzne, które rozwijałem samotnie, przynosiły mi po pewnym czasie dosyć dużo publikacji i w pewnym sensie stały się rutyną. To znaczy, mogłem brać kolejne substancje, robić „matrycę” i to się publikowało. Muszę wyznać, że to mnie znudziło. W ten sposób można było przecież ogłosić kilkadziesiąt, czy nawet kilkadziesiąt prac „lege artis”, ale miałem odczucie, że się kręcę w koło. I że to jest jak gdyby pozostawanie na tym samym poziomie ze zwiększającym się dorobkiem, ale o tym samym znaczeniu naukowym. I w zasadzie po doktoracie skończyłem z polimorfizmem i krystalografią. Po prostu zarzuciłem te badania, zająłem się natomiast

badaniami związanymi z zastosowaniem komputerów. Wtedy właśnie zaczęły się one pojawiać. W Instytucie Maszyn Przepływowych i w Instytucie Matematyki Uniwersytetu Gdańskiego zaczęły być dostępne. Mając przygotowanie matematyczne zająłem się ilościowym opisem aktywności biologicznej czy farmakologicznej związków chemicznych. Współpraca z komputerowcami z Instytutu Maszyn Przepływowych, ze śp. mgr. Tadeuszem Jankowskim, była owocna i weszliśmy w problematykę ilościowej, matematycznej oceny relacji między strukturą chemiczną i aktywnością biologiczną związków chemicznych, a to wymagało zastosowania komputerów. Chodziło o równoczesne uwzględnienie wpływu kilku czy kilkunastu czynników na aktywność. Tego nie przedstawimy na wykresie. Ale gdy w użycie weszły komputery, to można było rozwinąć tę tematykę. Przy okazji chromatografia stała się moją specjalnością. Wyłoniła się bowiem obserwacja, że chromatografia dostarcza bogatych informacji o właściwościach leków. Jeśli dane chromatograficzne poddamy wielostronnej „obróbce” komputerowej, to można wyekstrahować cenną informację na temat chromatografowanych związków. Wprowadziłem chromatografię do badań zależności struktura-aktywność.

Wiem, że swój warsztat naukowy „szlifował” Pan w placówkach naukowych zagranicą. Które to były ośrodki i który z nich dał Panu najwięcej w przyszłych badaniach?

Ukazało się parę moich prac z zakresu chromatografii i fizykochemii i to mi pozwoliło zaistnieć w międzynarodowym środowisku analitycznym. Pozwoliło też wystartować w konkursie międzynarodowym i uzyskać stanowisko odpowiadające pozycji adiunkta w Uniwersytecie Edynburskim. Tam miałem okazję pracować pod kierunkiem prof. Johna Knoxa. Potem (1987 r.) pracowałem na Uniwersytecie Rutgersa – to jest uniwersytet stanowy w stanie New Jersey (wtedy kształcił 30.000 studentów). Przedtem (1984 r.) byłem na stypendium w Instytucie Biologii Doświadczalnej i Medycyny w Borstel koło Hamburga. Pozostając przy moich kontaktach zagranicznych, dużą rolę przypisuję pobytowi w Uniwersytecie McGill w Montrealu. Myślę jednak, że najwięcej wyniosłem z pobytu w Edynburgu, gdzie zresztą gościłem potem drugi raz, już jako *visiting professor*.

Proszę w kilku zdaniach, w sposób popularno-naukowy, sprecyzować te osiągnięcia, za które przyznano Panu „polskiego Nobla”.

Kiedy nastąpiło w moich badaniach przesunięcie akcentów na chromatografię, która jako fizyko-chemiczna metodyka analityczna jest teoretycznie dość złożona, to coraz bardziej mnie to fascynowało. Przy dość szczegółowej znajomości chromatografii i przy zorientowaniu w problematyce biologicznej oraz przy dobrym warsztacie obliczeniowym, starałem się te trzy dziedziny połączyć. Koncentrowałem się na opracowywaniu podstaw teoretycznych i również metodycznych do szybkiej selekcji związków pod kątem ich leczniczego rokowania: czy są warte rozpatrywania jako „kandydaci” na leki czy też nie. Zamiast brać poszczególne związki, jeden po drugim, oznaczać toksyczność, zdolność przechodzenia przez błony biologiczne itd., żeby się po paru miesiącach a czasami i latach, po wyrzuceniu znacznych pieniędzy przekonać, że nie były te związki warte badań, można zredukować czynnik próby i błędu poprzez analizę fizykochemiczną z wykorzystaniem chromatografii i analizy strukturalnej oraz przez odpowiednie przetworzenie uzyskanych danych. Można niepotrzebne, zbędne po prostu, badania ograniczyć. Tutaj musiałbym opowiadać o szczegółowych rozwiązaniach, które wprowadziliśmy – myślę, że byłoby to dosyć trudno przekazać w sposób interesujący. W każdym razie, waga naszych propozycji została uznana, gdyż publika-

cje i doniesienia metodyczne były zamieszczane w wiodących czasopismach, jak to się mówi „wysoko impaktowanych”. Generalnie proponowane procedury pozwalały na wczesną eliminację słabo rokujących związków i przyspieszenie tzw. wysokosprawnego przesiewowego badania kandydatów na leki (*HTS – High Throughput Screening*). Z medycznego punktu widzenia to jest, bym powiedział, główny aspekt naszych badań. Natomiast osobiście mam szczególną satysfakcję z tych rozwiązań metodycznych, weryfikowanych w ośrodkach i czasopismach specjalistycznych. Na ile są nasze metody stosowane rutynowo przez poszczególne firmy badające potencjalne leki, to trudno dokładnie powiedzieć. Cytowania zachęcająco o tym świadczą. Robimy też trochę rzeczy czysto farmakologicznych, żeby nie powiedzieć klinicznych. W ostatnim okresie uważam za duże osiągnięcie to, że wykazaliśmy w przypadku leków przeciwcukrzycowych doustnych z grupy sulfonilomocznika, że działają także antyagregacyjnie – hamując na agregację płytek krwi. Jak wiemy, w przypadku cukrzycy komplikacje krążeniowe są szczególnie niebezpieczne. Więc jeśli lek przeciwcukrzycowy ma zarazem antyagregacyjny komponent działania, to jest to cenne. Ta praca, można powiedzieć, trafiła do praktyki leczniczej. Opublikowaliśmy ją z doktorantką Danutą Silk w czasopiśmie „*Diabetologia*”. Potem, z pewnym zaskoczeniem, zobaczyłem wykresy z tej pracy w materiałach promocyjnych firmy farmaceutycznej sprzedającej jeden z badanych przez nas leków. Wprawdzie, zamiast nazw międzynarodowych nasze wykresy podpisano nazwami handlowymi, chociaż my badaliśmy substancje, a nie konkretne leki w postaci tabletek. Z drugiej strony byłem zadowolony, bo w ten sposób, na przykład moja siostra, która jest lekarzem, dowiedziała się, że w swojej praktyce może wykorzystać konkretne zalecenia wynikające z moich badań naukowych. Nie tylko więc jestem teoretykiem fizykochemikiem, chociaż to czuję chyba jednak głębiej.

Nie mógłbym spełnić oczekiwań czytelników, gdybym nie zapytał o Pana zainteresowania zagadnieniem lotów czarownic?

Oczywiście, nie jestem profesjonalistą tzn. historykiem ani socjologiem – nie w każdej dziedzinie trzeba zabiegać o to, aby być autorytetem. Tu mogę sobie pozwolić na amatorszczyznę. Więc czytam różne książki i to mnie interesuje. Fascynuje mnie to, że w pewnym okresie naszych dziejów istniało powszechne przekonanie – dzielili je tacy tytani intelektu jak Newton czy Leibniz – że ktoś perfidnie czynił *maleficia* (szkody). Wytłumaczeniem było, że działa się to z udziałem szatana. Oskarżano o czary głównie kobiety, chociaż nie wyłącznie – 10% stanowili czarownicy. Niektóre z tych osób z pełnym przekonaniem, bez tortur, świadczyły, że udawały się na sabaty itp. Oczywiście ideologicznie wszystko można wytłumaczyć: że tortury, że ówczesny Kościół, ale nie jest to takie proste (w ogóle nie ma prostych spraw). To nie znaczy, że wierzę, że czarownice latały, ale że myślały, że latają, to jest chyba bezdyskusyjne. I teraz jest pytanie, dlaczego one tak myślały? Najbardziej prawdopodobne może być to, że brały środki halucynogenne, bo faktycznie w tych przepisach na „maści na latanie” – jak zeznawały dobrowolnie (te zeznania składały przed sądami świeckimi i nie zawsze były stosowane bezmyślne tortury) – wśród składników takich maści były substancje, czy rośliny z grupy psiankowatych, które zawierają takie alkaloidy, jak atropina czy skopolamina. Ta ostatnia zwłaszcza może wywoływać omamy. Zatem, wszystko to wydawało się logiczne. Z drugiej strony, w XIX wieku zrobiono eksperymenty sporządzając według zachowanych przepisów maści z wyciągami z tych różnych pokrzyków, lulków czarnych i okazało się, że nie dochodziło do przeżukowego wchłaniania halucynogenów. Kiedy miałem wykład z okazji Nagrody Heweliusza, to zadowcipkowałem, dlaczego

czarownicom się to udawało, a nie dało się tego doświadczać – nie powtórzyć? Nie udawało się wywołać odczuwalnych halucynacji, aczkolwiek przy przyjmowaniu inną drogą niż przezskórna można je wywołać. Dlaczego nie obserwowano wchłaniania przy podaniu na skórę, chociaż eksperymentalne maści zawierały właściwe składniki roślinne? Jak uczy nowoczesna farmacja, oprócz substancji aktywnej trzeba stworzyć formę leku, która zapewniłaby wchłanianie przezskórne, z natury szczególnie utrudnione. Normalne maści raczej mają działać lokalnie w miejscu smarowania. Teraz próbuje się dopiero opracować nowe postacie leków, które by powodowały, że związek się przez skórę wchłania i nie trzeba stosować iniekcji. Czarownice smarowały maścią całe ciało, a zwłaszcza okolice narządów rodnych. Stosowały jeden specjalny składnik maści, którego w naukowych eksperymentach w XIX w. oczywiście nie użyto i mam nadzieję, że nikt go nie użyje. Tym składnikiem był tłuszcz z noworodków i niemowląt. Zawiera on brunatną tkankę tłuszczową, która ma specjalne właściwości biochemiczne. I może tu tkwi tajemnica. W eksperymencie naukowym używano smalcu albo wazeliny jako podłoża maści. To, że czarownice pozyskiwały tłuszcz noworodków jest udokumentowane w wyrokach. Zdarzało się, że przytapywano podejrzane na rozkopywaniu grobów zmarłych dzieci. Są to relacje dość makabryczne, ale nie można tego wszystkiego przekreślić jednym słowem, że to wszystko zmyślenia.

Kiedy myślę o tej interpretacji, która jest wynikiem Pana oryginalnych przemyśleń, nasuwa mi się zbieżność z terminem „odlotowy”, używanym we współczesnym języku młodzieżowym dla określenia niezwykłości przeżyć, lub doznań.

I to jest tak. Na pewno tego rodzaju halucynacje te kobiety przeżywały. Tylko na ile to było spowodowane specjalnymi substancjami, a na ile to było wytworem jednak ówczesnej światopoglądowo ukształtowanej wyobraźni. Dość powszechne jest przekonanie, że zdarzały się w okresie średniowiecza masowe halucynogenne zatrucia, np. sporyszem. Opisano endemicznie występujące zatrucia sporyszem, które się przejawiały tańcem św. Wita i ogniami św. Antoniego. Nawet twierdzi się, że czarownice z Salem też były pod wpływem sporyszu, że wtedy było wilgotne lato w Massachusetts i duże stężenie sporyszu w zbożu.

Chciałbym jeszcze na zakończenie zapytać tradycyjnie o hobby – czy jest jeszcze jakieś inne oprócz czarownic? Coś mi się kojarzy ze sportem?

Niewątpliwie tak. Nawet sam się czasem zastanawiam, czy moje ambicje naukowe i kariera, to nie jest rekompensata za to, że nie udało mi się zrealizować w sporcie. Bo sport mnie pasjonował od dzieciństwa w sposób wyjątkowy. Znałem w pierwszych klasach szkoły podstawowej wszystkie rekordy świata i Polski w lekkoatletyce. Naprawdę tym się pasjonowałem. Grywałem w piłkę nożną, nawet w drużynie Akademii dość długo występowałem. Jednak większych sukcesów nie miałem. Największy udokumentowany sukces odniosłem w szachach. Byłem w wieku 16 lat mistrzem powiatu gostyńskiego. Nie wiem, czy bym nie zrobił kariery w tej dyscyplinie. Ale to strasznie czasochłonny sport. Trzeba mieć naprawdę dużo czasu.

Zanim naprawdę zakończymy tę interesującą rozmowę, nie wypada nie zapytać o dalsze plany naukowe. W jakim kierunku idą zamierzone przez Pana badania?

Cały czas mnie nauka bawi. Jestem za to wdzięczny Opatrzności. Po prostu czuję satysfakcję z rozwiązywania problemów naukowych. Myślę, że gdybym nie miał sukcesów – też bym chyba to czuł, aczkolwiek powodzenie na pewno stymuluje. Znam parę osób, które bardzo szanuję, które nie osiągnęły

może spektakularnych sukcesów naukowych, ale wiem, że uprawiały naukę z pasją. Bardziej te osoby rozumiem niż tych, którzy dążąc do różnych sukcesów nie są emocjonalnie związani z samą ideą badań naukowych jako takich. Teraz doszedłem do takiej sytuacji, że mam bardzo dobry zespół naukowy. Budowałem go dosyć długo, bo jeszcze 10 lat temu robiłem niektóre eksperymenty własnymi rękoma i raz po raz publikowałem prace jednoautorskie. Może nie jestem dobrym menedżerem, ale nie dobierałem pracowników pod kątem sukcesu. Może to wynika po prostu ze słabości charakteru, ale nigdy nikogo nie zwolniłem z pracy. Starłem się u każdego współpracownika wykorzystać te możliwości, które posiada. Są dwie szkoły budowania zespołu naukowego: jedna – przeważająca – jest dosyć bezwzględna. Przyjmuje się kogoś i po jakimś czasie ocenia. Jeśli nie dostarcza sukcesów, to do widzenia i przyjmuje się następnego. Wszystko na krótkie kontrakty – profesor jest, że tak powiem – bogiem. Wbrew opinii, że u nas w nauce jest feudalizm, to nie ma takiej zależności jak w USA, gdzie oczywiście dobry naukowiec dostaje pieniądze i zdobywa granty, ale dysponuje pracownikami absolutnie jednoznacznie: asystenci, współpracownicy są do wykonania jego zadań. Znam takich profesorów w Ameryce, którzy mają po 20 doktorantów, dążą do wielkich odkryć, jeśli jakieś badania nie rokuje rewelacji, to ich nawet nie kończą. To jest jakiś przemysł... Za bardzo mi to nie imponuje. Taki system budowania zespołu nie odpowiada mojemu temperamentowi. To nawet nie jest wyrozumowane, może po prostu tego nie umiem. Osoby, które ze mną współpracują, zachęcam do aktywności i one w miarę swoich możliwości zachętę podejmują. Moi pracownicy, byli i obecni, mają dobry dorobek publikacyjny i dosyć szybkie ścieżki awansu. Jeśli ktoś sam dochodzi do wniosku, że powyżej doktoratu nie ma co rywalizować, to znajduje inną lepszą płatną pracę. Teraz mam jednak zespół wyjątkowy. Właściwie mogę powiedzieć, że osiągnąłem sytuację porównywalną, powiedzmy, do sytuacji kierowców wyścigowych najwyższej grupy, którzy dysponują najlepszymi maszynami. Ci kierowcy nie mogą mówić, że różnica pozycji na mecie to kwestia lepszego silnika. „Silnik i samochód” mam na dobrym poziomie; mogę próbować go w każdym wyścigu. Teraz moją zasługą, czy winą jako kierowcy będzie, czy w rajdzie naukowym wjadę na bezdroża, rozbiję pojazd na wybrzuszeniu terenu, czy dojadę na dobrej pozycji. Nie mogę się tłumaczyć, że nie mam odpowiedniego zespołu. Zespół jest przygotowany teoretycznie i wyszkolony – także w Ameryce, w Japonii. Nie jest duży, ale nie chcę dużego zespołu, bo i tak mam za dużo obciążeń. Pozostaje pytanie, jak szybko dalej pojadę. Ostatnie wyniki są bardzo dobre. Już po nagrodzie FNP mamy przyjęte 2 publikacje przez *Analytical Chemistry*. Badania, które teraz prowadzimy, są naprawdę fascynujące. Są znów bardziej fizykochemiczne. Sądzę, że warto je rozwijać. Natomiast trochę czasu zajmuje, jak to Pan Profesor zauważył, ta aktywność organizacyjna. Ale oboje akceptuję wzorzec uniwersytecki obowiązujący w Europie od średniowiecza. Według niego pracownik naukowy nie powinien się uchylać od obowiązków związanych z funkcjonowaniem uczelni. Różne są predyspozycje, temperamenty, ale nie powinno się funkcjonowania w społeczności akademickiej traktować egoistycznie. Mam nadzieję, że demokratyczna uniwersytecka tradycja będzie dalej w Europie przestrzegana.

Zatem dziękuję za rozmowę i życzę w imieniu Redakcji i naszych Czytelników powodzenia w dalszej działalności naukowej i owocnego, pełnego sukcesów roku 2004.

Dziękuję również – bardzo mi było miło.

rozmawiał
prof. B. L. Imieliński

Nowi DOKTORZY

Na Wydziale Lekarskim AMG stopień doktora nauk medycznych otrzymali:

w zakresie biologii medycznej:

- mgr Anna NOGALSKA – asystent, Katedra i Zakład Biochemii AMG, praca pt. „Zależne od wieku zmiany ekspresji genów kodujących leptynę i syntazę kwasów tłuszczowych w tkance tłuszczowej szczurów”, promotor: prof. dr hab. Julian Świerczyński, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.12.2003 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej.

w zakresie medycyny:

- lek. Marek BIAŁKO – asystent, Katedra i Klinika Chirurgii Urazowej AMG, praca pt. „Próba wyznaczenia algorytmu diagnostyczno-leczniczego u chorych z obrażeniami jelita cienkiego i grubego w oparciu o analizę materiału klinicznego”, promotor: dr hab. Jerzy Lasek, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.12.2003 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny z wyróżnieniem,
- lek. Mirosława DEREJKO – słuchacz Studiów Doktoranckich, Zakład Medycyny Nuklearnej Instytutu Radiologii i Medycyny Nuklearnej AMG, praca pt. „Diagnostyka zespołu otępiennego w chorobie Parkinsona z zastosowaniem tomograficznego badania przepływu mózgowego krwi (SPECT)”, promotor: dr hab. Piotr Lass, prof. nzw. AMG, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.12.2003 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny z wyróżnieniem,
- lek. Monika FRYZE – asystent, Klinika Psychiatrii Rozwojowej, Zaburzeń Psychotycznych i Wiek Podeszłego Katedry Chorób Psychicznych AMG, praca pt. „Ocena aktualnego stanu psychicznego oraz funkcjonowania społecznego pacjentów hospitalizowanych w dzieciństwie z rozpoznaniem zespołów schizofrenicznych”, promotor: dr hab. Jadwiga Gromska, prof. nzw. AMG, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 22.01.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
- lek. Maria HLEBOWICZ – asystent, Klinika Chorób Zakaźnych Instytutu Chorób Wewnętrznych AMG, praca pt. „Analiza obrazu klinicznego wirusowego zapalenia mózgu u pacjentów leczonych w Klinice Chorób Zakaźnych Akademii Medycznej w Gdańsku w latach 1980-2002”, promotor: dr hab. Leokadia Dobrzyńska, prof. nzw. AMG, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.12.2003 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
- lek. Agnieszka Maria JACKIEWICZ – asystent, Katedra i Klinika Chirurgii Urazowej AMG, praca pt. „Epidemiologia, następstwa kliniczne i wyniki leczenia chorych z obrażeniami czaszkowo-mózgowymi”, promotor: prof. dr hab. Jerzy Lipiński, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.12.2003 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny z wyróżnieniem,
- lek. Iwona Jolanta JAŃCZEWSKA – asystent, Klinika Neonatologii Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiety AMG, praca pt. „Losy noworodków urodzonych z wadą rozwojową ośrodkowego układu nerwowego w relacji do czasu rozpoznania wady i drogi porodu”, promotor: dr hab. Krzysztof Preis, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.12.2003 r.

nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,

- lek. Łukasz Wojciech KASKA – asystent, Klinika Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Endokrynologicznej AMG, praca pt. „Ocena videoskopowej adrenalektomii jako metody chirurgicznego leczenia guzów nadnerczy”, promotor: prof. dr hab. Zbigniew Gruca, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.12.2003 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
- lek. Maciej Michał KOWALIK – asystent, Klinika Chorób Zakaźnych Instytutu Chorób Wewnętrznych AMG, praca pt. „Znaczenie zaburzeń układu krzepnięcia dla przebiegu klinicznego ropnego zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych”, promotor: prof. dr hab. Ewa Dilling-Ostrowska, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.12.2003 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
- lek. Mirosław Andrzej NIEWOLIN – starszy asystent, Oddział Położnictwa, Patologii Ciąży i Ginekologii SPSZOZ, Łębork, praca pt. „Ocena czynników społecznych, środowiskowych i medycznych mających wpływ na urodzenie noworodka z niską masą urodzeniową”, promotor: prof. dr hab. Janusz Emerich, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 22.01.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
- lek. Dominik Michał RACHOŃ – asystent, Katedra Histologii i Immunologii AMG, praca pt. „Ocena ekspresji czynnika martwicy nowotworu (TNF) oraz interleukiny-6 (IL-6) przed i w trakcie stosowania hormonalnej terapii zastępczej (HTZ) u kobiet w wieku pomenopauzalnym”, promotor: prof. dr hab. Jolanta Myśliwska, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 22.01.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
- lek. Tomasz SIWIECKI – asystent, Oddział Neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu, praca pt. „Ocena porównawcza skuteczności leczenia operacyjnego (stabilizacji) przy użyciu różnych technik i materiałów implantacyjnych w uszkodzeniach kręgosłupa szyjnego i rdzenia kręgowego”, promotor: prof. dr hab. Brunon Imieliński, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.12.2003 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
- lek. Jarosław SOVA – Oddział Otolaryngologiczny Szpitala Miejskiego w Gdyni, praca pt. „Powikłania zapaleń zatok przynosowych w materiale Oddziału Otolaryngologicznego Szpitala Miejskiego w Gdyni (1976-2000)”, promotor: dr hab. Józef Jordan, prof. nzw. AMG, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.12.2003 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
- lek. Błażej ZBYTEK – słuchacz Studiów Doktoranckich, Katedra Histologii i Immunologii AMG, praca pt. „Rola hormonu uwalniającego kortykotropinę (CRH) w biologii keratynocyta i melanocyta”, promotor: prof. dr hab. Andrzej Myśliwski, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.12.2003 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny.

w zakresie stomatologii:

- lek. stom. Violetta SZYCIK – asystent, Katedra i Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej AMG, praca pt. „Analiza uwarunkowań struktury zabiegów chirurgicznych przy wprowadzaniu implantów ITI Straumann. Doświadczenia własne”, promotor: dr hab. Józef Zienkiewicz, prof. nzw. AMG, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.12.2003 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie stomatologii z wyróżnieniem.

CENNY DAR DLA UCZELNI



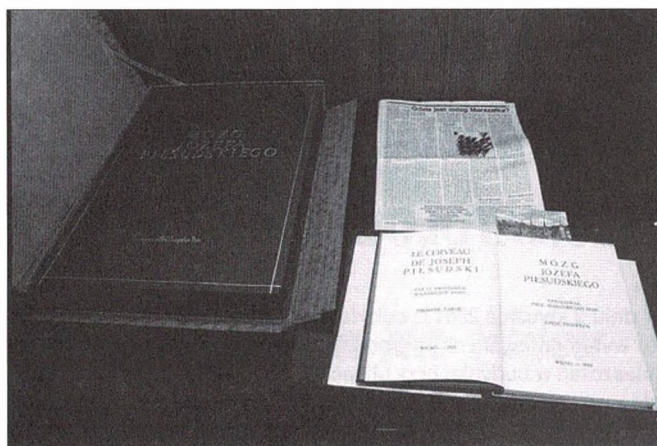
Pan prof. Jerzy Dybicki przekazał na ręce rektora cenny dar dla Uczelni, a mianowicie pięknie wydany album zdjęć wraz z opisem z przeprowadzonych badań mózgu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Polskim Instytucie Badań Mózgu w Wilnie w 1938 roku pod kierunkiem i w opracowaniu prof. Maksymiliana Rosego. (w załączeniu pismo prof. Jerzego Dybickiego skierowane do rektora).

Ten dar zbiega się szczęśliwie z rozpoczęciem przygotowań do organizacji Muzeum Akademii Medycznej w Gdańsku. Siedzibą Muzeum będzie dawne prosektorium w budynku „Starej Anatomii” przy alei Zwycięstwa 42, który w najbliższym czasie będzie poddany gruntownej modernizacji. W związku z tymi planami rektor mianował prof. Zbigniewa Machalińskiego, kierownika Zakładu Historii i Filozofii Nauk Medycznych Pełnomocnikiem Rektora ds. Organizacji Muzeum Akademii Medycznej w Gdańsku. W przyszłości Muzeum zostanie włączone w strukturę Zakładu Historii i Filozofii Nauk Medycznych.

Niniejszym składam łaskawemu Ofiarodawcy serdeczne podziękowanie oraz dołączam apel do wszystkich członków naszej społeczności akademickiej o współpracę w organizacji Muzeum AMG.

prof. Wiesław Makarewicz
Rektor

Poszczególne elementy atlasu eksponowano w sali posiedzeń Senatu w dniu 19.12.2003 r.



Gdańsk, 16.12.2003 r.

Prof. dr hab. Jerzy Dybicki
em. kierownik I Katedry i Kliniki Chirurgii
Akademii Medycznej w Gdańsku

Prof. dr hab. Wiesław Makarewicz
Rektor Akademii Medycznej w Gdańsku

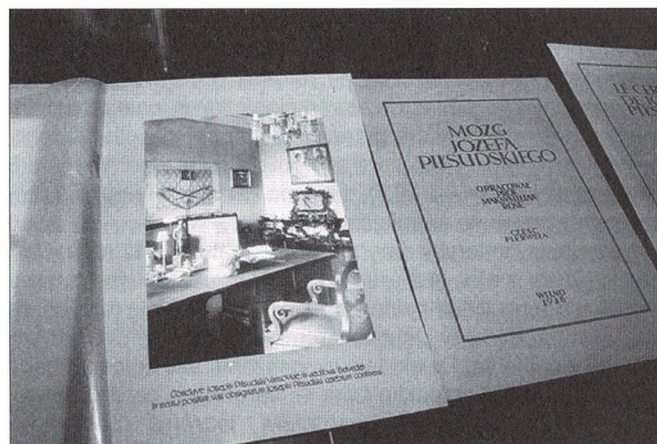
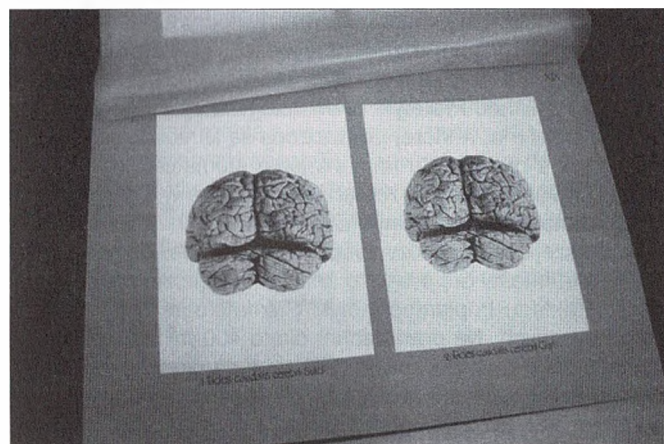
Mam wielki zaszczyt zwrócenia się do Pana Rektora z prośbą o przyjęcie opracowanej przez prof. Maksymiliana Rosego pracy pt. „Mózg Józefa Piłsudskiego”. Cz. 1. Wilno 1938. Dzieło to wraz z przekazaniem w dniu 15.10.2003 r. na ręce Pana Rektora, atlasem ilustracji przekrojów mózgu Marszałka, stanowi całość dokumentacji badań mózgu Józefa Piłsudskiego. Zostały one przeprowadzone w Polskim Instytucie Badań Mózgu w Wilnie pod kierunkiem prof. Maksymiliana Rosego.

Zarówno praca jak i dołączony do niej atlas należały do prof. Stanisława Hillera, a następnie po Jego śmierci stały się własnością dr med. Anny Dybickiej, córki Profesora. Ona to przekazuje obecnie w darze Akademii Medycznej w Gdańsku te niezwykle pamiątki odziedziczone po Ojcu.

Łączę wyrazy wielkiego szacunku

Jerzy Dybicki

PS. Żona i nasz Syn, mieszkający w USA, byłiby wdzięczni Panu Rektorowi za powiadomienie o tym fakcie społeczności akademickiej drogą notatki zamieszczonej w *Gazecie AMG*.



NOWA BAZA DYDAKTYCZNA NA ODDZIALE STOMATOLOGICZNYM AMG

W dniu 9 stycznia 2004 r. odbyła się uroczystość oddania do użytku wyremontowanych i wyposażonych w nowoczesny sprzęt pomieszczeń w budynku przy ulicach E. Orzeszkowej 18 i Tuwima 15, stanowiących bazę dydaktyczną Oddziału Stomatologicznego.

Podczas spotkania zaprezentowano zmodernizowaną salę fantomową do ćwiczeń przedklinicznych, salę seminaryjną, pracownię protetyczną w Katedrze i Zakładzie Protetyki Stomatologicznej oraz dokonano otwarcia nowej jednostki organizacyjnej Oddziału Stomatologicznego – Zakładu Implantoprotetyki Stomatologicznej i Technik Dentystycznych.

W spotkaniu uczestniczyli rektor prof. Wiesław Makarewicz, prorektor ds. nauki prof. Roman Kaliszan, prorektor ds. dydaktyki prof. Bolesław Rutkowski, dziekan Wydziału Lekarskiego prof. Janusz Moryś, dziekan Wydziału Farmaceutycznego prof. Marek Wesołowski, członkowie Senatu i Rad Wydziałów AMG, dyrektorzy Uczelni oraz zaproszeni goście spoza Uczelni, wśród nich pani Elżbieta Rutkowska, była dyrektor Medycznego Studium Zawodowego, w którym przez wiele lat kształcono techników dentystycznych i higienistki stomatologiczne oraz kierownicy i właściciele pracowni protetycznych współpracujących z Zakładem w zakresie dydaktyki na studiach licencjackich w specjalności techniki dentystyczne.

Gości powitał prodziekan Wydziału Lekarskiego i zarazem kierownik Oddziału Stomatologicznego prof. Zdzisław Berznowski i złożył podziękowania władzom rektorskim i dyrekcji AMG za zrozumienie potrzeby unowocześniania bazy dydaktycznej Oddziału Stomatologicznego i przeznaczenie, w tych trudnych dla Uczelni czasach, kwoty około 1,5 mln zł na remonty i wyposażenie użytkowanych pomieszczeń dydaktycznych, jak również na remont adaptacyjny oraz wyposażenie dużego kompleksu pomieszczeń przeznaczonych dla nowo utworzonego Zakładu Implantoprotetyki Stomatologicznej i Technik Dentystycznych.

Sala fantomowa do przedklinicznych zajęć manualnych dla studentów stomatologii jest standardem nauczania stomatologii w UE. Konieczność utworzenia nowoczesnej sali fantomowej na naszym Oddziale i zwiększenia ilości godzin ćwiczeń na fantomach sugerowali eksperci UE, którzy wizytowali nas w maju 2002 roku w ramach programu DentEd. Oddział Stomatologiczny AMG był jednym z nielicznych w Polsce, który dotąd nie posiadał takiej sali. Studenci nabywali umiejętności praktyczne opracowywania ubytków próchnicowych, leczenia endodontycznego i przygotowania zębów pod różnego rodzaju stałe uzupełnienia protetyczne na naturalnych zębach ludzkich pozyskiwanych z gabinetów stomatologicznych, co nie spełniało standardów nauczania przedklinicznego. Ponadto studenci posługiwali się przy tym sprzętem rotacyjnym zupełnie nie odpowiadającym temu, z jakim mają do czynienia w trakcie ćwiczeń klinicznych na późniejszych latach.

Nowa sala fantomowa wyposażona została w 12 stanowisk pracy. Każde z nich jest wierną kopią nowoczesnego stanowiska lekarskiego w gabinecie stomatologicznym, z tą różnicą, że na „fotelu” zamiast pacjenta student ma fantom bardzo przypominający pacjenta. Dzięki tak wyposażonej sali studenci będą odbywać zajęcia przedkliniczne w warunkach bardzo zbliżonych do rzeczywistych warunków leczenia pacjentów.



Otwarcie nowej bazy dydaktycznej na Oddziale Stomatologicznym w dniu 9.01.2004 r.

Ogromną zaletą zakupionych fantomów jest możliwość wykonywania zabiegów z różnych dyscyplin stomatologicznych. Fantomy są tak zaprojektowane, że można wymieniać modele uzębienia, dokonać wymiany pojedynczego zęba, bądź grupy zębów na odpowiednie dla danej dyscypliny stomatologicznej, ażeby student mógł wykonywać zabiegi dla niej specyficzne. Od przyszłego roku akademickiego planujemy wprowadzić do programu nauczania zajęcia fantomowe we wszystkich dyscyplinach stomatologicznych.

Gościom zaprezentowano również wyremontowaną salę seminaryjną oraz pomieszczenia zmodernizowanego laboratorium protetycznego Katedry i Zakładu Protetyki Stomatologicznej.

W uroczystości otwarcia Zakładu Implantoprotetyki Stomatologicznej i Technik Dentystycznych uczestniczył również ks. dr Piotr Krakowiak, duszpasterz pracowników służby zdrowia i dyrektor Hospicjum Pallottinum, który poświęcił nowy Zakład.

Zakład został powołany w 2001 r. jako pierwsza tego typu jednostka dydaktyczno-naukowa w Polsce. Podstawowym celem dydaktycznym Zakładu jest nauczanie studentów stomatologii przedmiotu „implantologia stomatologiczna” ze szczególnym uwzględnieniem protetyki stomatologicznej, zwanej często implantoprotetyką, w której konstrukcje protetyczne oparte są na implantach. Dodatkowym, ale równie ważnym zadaniem, jakie ma do spełnienia nasz Zakład, to prowadzenie zajęć dydaktycznych na studiach licencjackich w specjalności techniki dentystyczne z przedmiotów: protetyka stomatologiczna, materiałoznawstwo protetyczne i ortodontyczne, modelarstwo, pracownia techniki protetycznej i pracownia techniki ortodontycznej.

Zakład mieści się w dwóch budynkach: przy ul. E. Orzeszkowej 18 i przy ul. Tuwima 15. Przy ul. Orzeszkowej znajduje się Przychodnia Implantoprotetyki, stanowiąca kliniczną bazę dydaktyczną Zakładu, sekretariat, pokój asystentów i gabinet kierownika. Pomieszczenia te zostały przekazane na rzecz Zakładu z zasobów Katedry i Zakładu Protetyki Stomatologicznej. Prof. dr hab. H. Tejchman, kierownik Katedry i Zakładu Protetyki Stomatologicznej przekazała jeden pokój asystentów i 4 pomieszczenia po zmniejszonym laboratorium protetycznym Katedry i Zakładu Protetyki Stomatologicznej.

Sala kliniczna, w której prowadzone są kliniczne zajęcia dydaktyczne z przedmiotu implantologia stomatologiczna w zakresie implantoprotetyki, została wyposażona w 4 nowoczesne unity stomatologiczne firmy KaVo.

W dalszej części uroczystości goście przeszli na ulicę Tuwima, gdzie mieści się druga, o znacznie większej powierzchni część Zakładu Implantoprotetyki Stomatologicznej i Technik Dentystycznych. Na powierzchni około 400 m² zlokalizowana została baza dydaktyczna na potrzeby studiów licencjackich specjalności techniki dentystyczne, wykorzystywana również do zajęć prowadzonych przez Zakład z przedmiotów: modelar-

KLUB SENIORA AMG

Apel Klubu Seniora AMG
do PT Profesorów,
Kierowników Klinik i Przychodni Przyklinicznych naszej
Uczelni

Wobec katastrofalnej sytuacji służby zdrowia w naszym kraju zwracamy się z gorącą prośbą o pomoc i humanitarne potraktowanie naszych członków, o ile znajdują się w potrzebie ratowania zdrowia lub życia.

Wśród naszych członków znajdują się emerytowani profesorowie, byli pomocniczy pracownicy nauki, pracownicy biurowi i nieliczni fizycy, którzy swą długoletnią pracą i oddaniem przyczynili się do rozwoju naszej *Alma Mater*. Wszyscy są zaopatrzeni w legitymacje członkowskie Klubu Seniora AMG.

Nasza zbiurokratyzowana służba zdrowia nie jest w stanie obecnie odpowiednio zaopatrzyć swoich pacjentów.

Pomoc ww. mogłaby polegać na przyspieszeniu przyjęć do klinik czy wykonaniu badań specjalistycznych, oczywiście w miarę możliwości.

Osoby w starszym czy podeszłym wieku niewiele znaczą w naszej rzeczywistości. Np. nasi klubowi seniorzy, którzy znajdują się w tym przedziale wieku, przegrali swoją batalię o „Nasz Dom” i kompleksową opiekę geriatryczną. Miejmy nadzieję, że w przyszłości będą lepiej traktowani.

U każdego z nas szybko przesuwają się wskazówki zegara i ani się obejrzymy, staniemy się seniorami, o ile Opatrzność na to pozwoli.

Rada i Zarząd
Klubu Seniora AMG

stwo i materiałoznawstwo protetyczne dla studentów stomatologii.

Tutaj mieszczą się 4 sale do ćwiczeń laboratoryjnych, sala wykładowa na 50 osób, kompleks pracowni technicznych: gipsownia, polerownia, odlewnia i polimeryzatornia oraz 2 pomieszczenia gospodarcze i 2 pokoje asystenckie. Uczelnia sfinansowała kapitalny remont wszystkich pomieszczeń, wyposażyła w niezbędne meble sale ćwiczeń i pracownie techniczne. Wyposażenie w sprzęt specjalistyczny potrzebny do prowadzenia zajęć na studiach licencjackich przejęliśmy nieodpłatnie po dawnej szkole Techników Dentystycznych zlikwidowanego Medycznego Studium Zawodowego.

Na zakończenie zwiedzania wszyscy goście zostali zaproszeni na poczęstunek i lampkę wina.

kierownik Oddziału Stomatologicznego
dr hab. Zdzisław Bereznowski, prof. nzw.

Polecamy Czytelnikom

Dzieje szpitala na Placu Kaszubskim



Dzieje szpitala na Placu Kaszubskim / Kolejewski Andrzej. – Gdynia: Oficyna Verbi Causa, 2003. – 205 s.

Nakładem oficyny wydawniczej VERBI CAUSA w Gdyni ukazała się książka Andrzeja Kolejewskiego „Dzieje szpitala na Placu Kaszubskim”. Autor – rodowity Gdynianin, lekarz chirurg, rozmitowany w swoim mieście, podejmuje nie po raz pierwszy tematykę historyczną. Ukazywały się jego opracowania dotyczące Gdyni w „Pomorskim Magazynie Lekarskim” (dawniej „Biuletyn Okręgowej Izby Lekarskiej”), zawsze imponujące rzetelnym ujęciem źródłowego materiału. W swojej karierze lekarskiej Autor przemierzył różne kontynenty publikując potem reportaże z egzotycznych zakątków świata. Książka stanowi cenną pozycję w historii medycyny. Zawiera wzorowo opracowane biogramy lekarzy od okresu przedwojennego do współczesności. Godna podkreślenia jest strona ikonograficzna. Wśród dziejów szpitala znajdziemy wstrząsającą relację z tzw. „wydarzeń grudniowych 1970 r.” o działalności szpitala w tych tragicznych dniach, opowiedzianą przez uczestników akcji.

prof. B. L. Imieliński

XXII SESJA NAUKOWA WYDZIAŁU FARMACEUTYCZNEGO AM W GDAŃSKU

W dniu 16 grudnia 2003 r. odbyła się XXII Sesja Naukowa Wydziału Farmaceutycznego AMG. Obrady otworzył dziekan Wydziału Farmaceutycznego, prof. Marek Wesołowski, który powitał gości: JM Rektora AMG prof. Wiesława Makarewicza, dziekana Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii AMG i UG prof. Jacka Bigdę oraz przewodniczącego Gdańskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej dr. Stanisława Vogla, a także pracowników naukowych Wydziału i licznie przybyłych studentów. Następnie głos zabrali Rektor AMG, który podkreślił, że organizacja sesji naukowych na Wydziale Farmaceutycznym posiada długą tradycję i można żałować, że podobna impreza naukowa nie odbywa się również na Wydziale Lekarskim naszej Uczelni.

Wykład inauguracyjny pt. „LADME: kiedy „L” jest najważniejsze” wygłosiła prof. Małgorzata Sznitowska, kierownik Katedry i Zakładu Farmacji Stosowanej AMG. Podczas Sesji, której przewodniczył prof. Jerzy Krechniak, wygłoszono 19 referatów oraz zaprezentowano 65 doniesień plakatowych. Przedstawione zagadnienia naukowe wzbudziły ożywioną dyskusję na sali obrad, a także w kulkarach przy kawie. Sesja cieszyła się dużym zainteresowaniem studentów Wydziału, a zwłaszcza IV r.

Przewodniczący Sesji podsumował wyniki obrad, podkreślając wysoki poziom naukowy przedstawionych prac i różnorodność ich tematykę, obejmującą zarówno syntezę i analizę środków leczniczych, technologię postaci leku, farmację kliniczną i farmakokinetykę, toksykologię, farmację społeczną, jak i najnowsze zagadnienia biologii molekularnej, biotechnologii, proteomiki i metabolomiki.

Następnie prof. J. Krechniak przedstawił werdykt Komisji pod przewodnictwem dziekana Wydziału Farmaceutycznego AMG, która postanowiła wyróżnić: wśród doniesień ustnych pracę autorstwa P. Madaneckiego i J. R. Ochockiej z Katedry i Zakładu Biologii i Botaniki Farmaceutycznej, zatytułowaną „Wpływ zerowania znamionka jałowcowego (*Megastimus bipunctatus* Tweed) oraz miodownicy sosnowej (*Cinara pini* L.) na zmiany zawartości związków monoterpenowych w surowcach pozyskiwanych z jałowca pospolitego (*Juniperus communis* L.) i sosny pospolitej (*Pinus silvestris*)”, natomiast wśród doniesień plakatowych trzy następujące prace:

1. J. Sławiński (Katedra i Zakład Technologii Chemicznej Środków Leczniczych) – „Synteza nowych pochodnych 4-chloro-2-merkaptio-5-metylobenzenosulfonamidu o potencjalnej aktywności przeciwnowotworowej”
2. M. Rogacka, M. Waszczuk-Jankowska, T. Ciesielski, P. Szefer (Katedra i Zakład Bromatologii) – „Owoce morza jako źródło mikro- i makroelementów”
3. E. Słowińska, A. Cichocka, A. Zimmermann, W. Stożkowska (Samodzielna Pracownia Farmacji Społecznej) „Opieka farmaceutyczna nad pacjentami z nadciśnieniem tętniczym w świetle opinii farmaceutów”.

Nad sprawnym przebiegiem Sesji czuwał komitet organizacyjny w składzie: dr hab. Elżbieta Pomarnacka, prof. nzw. –



Prof. Jerzy Krechniak przewodniczy obradom Sesji



Prof. Małgorzata Sznitowska wygłasza wykład inauguracyjny



Sala obrad Sesji

przewodniczącą oraz dr hab. Antoni Nasal, prof. nzw., dr hab. Paweł Zarzycki, dr Anita Kornicka – członkowie.

Podziękowania należą się sponsorom XXII Sesji Naukowej Wydziału Farmaceutycznego AMG: firmie Merck oraz Innowacyjno-Wdrożeniowemu Laboratorium Farmaceutycznemu Labofarm ze Starogardu Gdańskiego.

dr hab. Elżbieta Pomarnacka, prof. nzw.
dr hab. Antoni Nasal, prof. nzw.

DOM SENIORA AKADEMII MEDYCZNEJ W GDAŃSKU

Podsumowanie dotychczasowych starań o jego powołanie

Jako autor artykułu, poświęconego stworzeniu Domu Seniora AMG, który ukazał się w *Gazecie AMG* nr 3/2003 s. 16–17, czuję się w obowiązku przedstawić społeczności akademickiej dalsze informacje dotyczące tego problemu. Na wstępie warto w dużym skrócie przypomnieć fragmenty tego artykułu, który opisuje kilkuletnie wysiłki i starania Klubu Seniora o stworzenie Domu Seniora AMG. Oto fragment tego artykułu:

Problemy organizacyjne związane z utworzeniem Domu Seniora AMG przedstawiono 18 stycznia 2001 r. JM Rektorowi i władzom Uczelni. Zamysł powołania takiej jednostki został przyjęty pierwotnie ze zrozumieniem i przychylnością. W artykule przedstawiono założenia i koncepcje zrealizowania tego projektu.

a) Inicjatywa ta znalazła pełne poparcie w naszym środowisku. Potwierdzają to wyniki dwukrotnie przeprowadzanej ankiety (w 2000 r. i 2003 r.), uczestniczyło w niej 200 respondentów.

b) Pierwotnym zamysłem członków Zarządu Klubu było pozyskanie dawnego domu pielęgniarek (pustostan), który AMG otrzymała bezfinansowo od władz wojewódzkich do wykorzystania na cele społeczne. Budynek ten zlokalizowany w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. R. Traugutta 111 wraz z działką nr 206 (powierzchnia budynku 600 m², powierzchnia gruntu 4428 m²), funkcja w planie: usługi, nauka, wartość szacunkowa 1 mln 200 tys. zł., szacunkowy koszt remontu obiektu z adaptacją na Dom Seniora 1 mln zł.

c) Gdyby władze Uczelni zdecydowały się na przekazanie bezpłatnie tego obiektu – w formie darowizny lub dzierżawy na cele Domu Seniora AMG, remonty i adaptacja tego budynku byłyby finansowane z funduszu projektowanej Fundacji „Nasz Dom”. W parę miesięcy po rozmowach (18.01.2001 r.) z władzami Uczelni w gazecie „Nieruchomości Pomorskie” z dnia

26 września 2001 r. przypadkowo przeczytaliśmy anons dotyczący wydzierżawienia lub kupna nieruchomości przy ul. R. Traugutta 111, o którą zabiegaliśmy. Było nam przykro, że władze Uczelni nie znalazły wówczas powodu, żeby zawiadomić o tym Zarząd Klubu Seniora. Na szczęście transakcja w tym czasie nie doszła do skutku. Na założenie Fundacji zgodę wyraził Senat AMG (na podstawie § 24 ust. 18 Statutu AMG – Senat wyraża zgodę na przystąpienie AMG do Fundacji „Nasz Dom” podpisaną przez JM Rektora AMG).

d) Problem administracji Domu Seniora postanowiono powierzyć Caritas Gdańsk, co zwolniłoby AMG z ponoszenia kosztów wynikających z działalności takiej jednostki.

Zgodnie z sugestią JM Rektora w pierwszej kolejności należało powołać fundację, a następnie wystąpić do Senatu AMG o wyrażenie zgody na przekazanie budynku przy ul. Traugutta na cel organizacji domu seniora. Sporządzono statut Fundacji „Nasz Dom” i 31 stycznia 2003 r. przekazano go do akceptacji JM Rektorowi z jednoczesną prośbą o wyrażenie zgody i przyjęcie przez JM Rektora funkcji prezesa zarządu Fundacji, które to przewodnictwo byłoby przekazywane kolejnym rektorom AMG, tak jak to obecnie dzieje się w stosunku do od lat istniejącej Fundacji Rozwoju Akademii Medycznej w Gdańsku – która jest nieczynna i wydaje się, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ją rozwiązać, czego nie udało się zrealizować w czasie mojej kadencji rektorskiej, pomimo podjętych kroków.

Finat naszych kilkuletnich starań jest następujący. Na posiedzeniu Senatu AMG w dniu 26 maja 2003 r. (sprawozdanie z posiedzenia Senatu, *Gazeta AMG* nr 7/2003), w którym uczestniczył prezes Zarządu Klubu Seniora AMG prof. Józef Terlecki i omawiał m.in. kwestie związane z organizacją Domu Seniora oraz Fundacji AMG „Nasz Dom”. JM Rektor zwrócił wówczas uwagę członkom Senatu na wysokie koszty prowadzenia w przyszłości tego rodzaju działalności oraz stwierdził, że ewentualne przekazanie nieruchomości przy ul. Traugutta na rzecz fundacji wiązałoby się ze znacznym uszczupleniem majątku Uczelni. Pojawia się pytanie – mówił JM Rektor – czy w trosce o interesy emerytów i rencistów nie byłoby lepiej rozszerzyć działalności istniejącej już Fundacji Rozwoju AMG (dostówny cytat ze sprawozdania).

Możemy zatem wnosić, że JM Rektor nie wyraża zgody na przyjęcie proponowanej przez Zarząd Klubu Seniora funkcji prezesa Zarządu Fundacji AMG „Nasz Dom”. Dowiedzieliśmy się ze sprawozdania Senatu AMG, które odbyło się w dniu 30 października 2003 r. (*Gazeta AMG* nr 12/2003) – punkt 6 sprawozdania: Dyrektor administracyjny dr Sławomir Bautembach przedstawił wyniki negocjacji przetargowej przeprowadzone z oferentami, które w punkcie b) dotyczyły nieruchomości przy ul. Traugutta 111, której cenę sprzedaży ustalono na kwotę 555.000 zł. Dalej w sprawozdaniu czytamy, że po zapoznaniu się z pozytywnym pismem Rektora prof. Wiesława Makarewicza Senat zatwierdził ww. wynik negocjacji przetargowych i podjął w tej sprawie stosowną uchwałę – czy jest to decyzja ostateczna?

Można jedynie żałować, że zamysł pozyskania tego obiektu na Dom Seniora AMG nie powiódł się. Jestem jednak przekonany, że nie zamyka to drogi do zrealizowania tej idei, że należy nadal stanowczo zmierzać do założenia Fundacji AMG „Nasz Dom”, zwłaszcza, że Senat Uczelni wyraził na to zgodę i chyba jest to jedyna droga prowadząca do zdobywania środków finansowych.

Należy mieć nadzieję, że powstanie Fundacji AMG „Nasz Dom” pozwoli nam na zbiórkę pieniędzy nawet w odległej przyszłości. Apelować należy do nowo wybranego Zarządu Klubu Seniora AMG w imieniu społeczności naszej *Alma Mater* o rychłe zrealizowanie przygotowanego projektu Fundacji.

prof. Zdzisław Wajda

Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Stowarzyszenia Absolwentów Akademii Medycznej w Gdańsku

W dniu 27 lutego (piątek) o godzinie 12 00 odbędzie się w sali im. Rydygiera doroczne Walne Zebranie SA AMG połączone z wyborem władz na następną kadencję. Zarząd Stowarzyszenia zaprasza wszystkich członków oraz chętnych do wstąpienia do naszej organizacji.

UWAGA! Pierwszą część zebrania wypełni spotkanie z prof. dr. hab. Romanem Kaliszanem, prorektorem ds. nauki AMG – laureatem „polskiego Nobla”. Temat wystąpienia laureata: „Kierunki poszukiwań nowych leków”. Przewidziany poczęstunek, który zapewni firma farmaceutyczna.

REGULAMIN NAGRÓD FUNDACJI IM. TOMASZA JAKUBA MICHALSKIEGO

§1

Fundacja im. Tomasza Jakuba Michalskiego przyznaje corocznie w drodze konkursu pieniężne nagrody naukowe oraz dofinansowuje międzynarodowe konferencje naukowe młodym pracownikom naukowym, których wyniki badań przyczyniają się do zwalczania chorób nowotworowych.

§2

Nagrody oraz dofinansowanie konferencji naukowych przeznaczane są dla osób pracujących w Polsce z wykształceniem z zakresu nauk medycznych, biologicznych, chemicznych i fizycznych, które nie ukończyły 40 roku życia. Wcześniej uzyskane nagrody nie stanowią przeszkody w kandydowaniu.

§3

1. Podstawą do nagrody są osiągnięcia badawcze udokumentowane publikacjami w czasopiśmie o wysokiej randze naukowej. Osiągnięcia te mogą dotyczyć zarówno badań podstawowych, jak i zastosowań w praktyce klinicznej.
2. Informacja o kolejnych edycjach konkursu przekazywana jest pisemnie do rektorów uczelni oraz dyrektorów innych placówek, prowadzących badania podstawowe i terapię nowotworów. Ogłoszenie o konkursie publikowane jest również w czasopiśmie specjalistycznych.
3. Wnioski o nagrodę, zawierające życiorys naukowy wraz z omówieniem osiągnięć i orbitkami prac, mogą zgłaszać opiekunowie naukowemu lub sami zainteresowani.
4. Wnioski należy przysłać do 15 marca każdego roku pod adresem Fundacji: Polska Akademia Nauk, Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 137/139, 90-434 Łódź; tel. (42) 636-80-18; fax — (42) 636-24-15.
5. Wnioski o przyznanie nagrody rozpatruje Komisja Nagród, powołana przez Zarząd Fundacji.
6. Wysokość nagrody ustalana jest corocznie przez Zarząd Fundacji. Nagroda wraz z dyplomem wręczana jest w siedzibie Fundacji, tj. w Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 137/139.

§4

1. Fundacja dofinansowuje młodym pracownikom nauki również udział w konferencjach międzynarodowych, bowiem prezentowanie osiągnięć naukowych jest nie tylko ważnym elementem aktywności naukowej, ale również stanowi unikalną okazję poszerzenia wiedzy.
2. Wnioski zawierające życiorys wraz z dorobkiem naukowym, streszczeniem doniesienia konferencyjnego oraz potwierdzeniem jego przyjęcia przez organizatorów będą przyjmowane w trzech terminach: do 15 kwietnia, do 15 czerwca i do 15 października.
3. Wnioski oceniane będą przez Komisję Nagród na podstawie dorobku naukowego kandydata, rangi konferencji i znaczenia prezentami. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się w ciągu miesiąca od terminu przyjmowania wniosków.

§5

Fundacja nie dofinansowuje zakupu aparatury naukowej.

FUNDACJA NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ

Oferta dla nauki na rok 2004

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej (FNP), niezależna, pozarządowa instytucja typu *non-profit*, uznawana za najważniejsze z pozabudżetowych źródeł finansowania nauki w Polsce, także w tym roku oferuje środowisku naukowemu kilkanaście rozmaitych form (programów) wsparcia, w tym m.in. 10 rodzajów stypendiów, subwencje na modernizację warsztatów naukowych, pomoc interwencyjną w przypadkach awarii aparatury badawczej czy innych zdarzeń losowych, ponadto finansuje 3 programy wydawnicze.

To już trzynasty rok jej działalności dla dobra nauki. Przypomnijmy, że FNP nie korzysta ze wsparcia budżetu państwa, a środki na działalność statutową oraz na zabezpieczenie wartości swojego funduszu uzyskuje z działalności na rynku finansowym, tzn. z aktywnego lokowania w takie instrumenty finansowe, jak np. bony skarbowe, obligacje i akcje. Ze środków wypracowanych w ten sposób Fundacja przeznaczyła na wspieranie nauki w 2004 r. kwotę 24,5 mln złotych.

Wszystkie programy Fundacji mają charakter konkursowy, zaś dewiza, jaką się w swych działaniach kieruje, to „wspierać najlepszych, aby mogli stać się jeszcze lepsi”. Łącznie przekazała dotychczas nauce w różnej formie – stypendiów, subwencji, nagród – ponad 230 mln zł.

Poniżej zamieszczamy skrócony przegląd tegorocznych propozycji programowych Fundacji, wśród których znalazły się dwie nowe: to program BIOS (ochrona zbiorów przyrodniczych) i program TRANSLACJE (dofinansowanie tłumaczeń dzieł humanistycznych). W tym roku przewidziane jest też wprowadzenie Nagrody Naukowej „COPERNICUS” (dla współpracujących ze sobą naukowców – polskiego i niemieckiego), która będzie przyznawana wspólnie z Deutsche Forschungsgemeinschaft (DFG).

Pełna wersja oferty programowej FNP na rok 2004 dostępna jest w formie broszurki w biurze FNP lub jako plik pdf na stronie internetowej FNP: www.fnp.org.pl/publikacje/pr_roczne.htm. Wszystkie informacje o zasadach konkursów, formularze wniosków oraz dane kontaktowe dostępne są na stronie internetowej FNP: www.fnp.org.pl

NAGRODY I STYPENDIA

Nagroda FNP

Przyznawana wybitnym polskim uczonym indywidualna nagroda za osiągnięcia i odkrycia z ostatnich 4 lat w czterech dziedzinach: nauk humanistycznych i społecznych, nauk ścisłych, nauk przyrodniczych i medycznych oraz nauk technicznych. Kandydaci do nagród mogą być zgłaszani przez wybitnych uczonych zaproszonych przez Fundację, przez dotychczasowych laureatów Nagrody FNP, przez stowarzyszenia naukowe o zasięgu krajowym, mogą ich też zgłaszać we własnym imieniu grupy dziesięciu pracowników naukowych, nie pochodzących z jednej rady naukowej. Termin zgłaszania kandydatur: do 31 marca.

Subsydia Profesorskie

Trzyletnie subsydia dla wybitnych uczonych umożliwiające intensyfikowanie już prowadzonych prac lub podejmowanie nowych kierunków badań (konkurs zamknięty). W roku 2004 konkurs obejmie dziedzinę nauk przyrodniczych i medycznych. Przewiduje się przyznanie do 15 subsydiów o wysokości 240 tys. zł (80 tys. zł rocznie).

STYPENDIA KRAJOWE

Program NESTOR

Finansowanie kilkumiesięcznych wyjazdów emerytowanych, lecz nadal aktywnych zawodowo uczonych do wybranych krajowych placówek badawczych w innym mieście. Z wnioskiem o przyznanie stypendium uczonemu powinna wystąpić jednostka zapraszająca, po uprzednim uzgodnieniu z osobą zainteresowaną celu,

terminu i okresu trwania stypendium. Wysokość stypendium wynosi 5000 zł miesięcznie. Strona goszcząca zobowiązana jest do pokrycia kosztów zakwaterowania osoby zapraszanej. Wnioski można składać w 2 terminach: do 31 marca i do 15 listopada.

Stypendia krajowe dla młodych naukowców

Roczne stypendium dla najzdolniejszych młodych naukowców (do 30 lat, lub do 32 dla tych, którzy byli na urloпах wychowawczych) z dorobkiem naukowym udokumentowanym publikacjami. Stypendium można przedłużyć w I roku. Corocznie Fundacja przyznaje ok. stu stypendiów; w 2002 r. wysokość rocznego stypendium wyniosła 20 tys. zł. Termin składania wniosków o stypendia na rok 2005: do 31 października 2004. Mogą się o nie ubiegać także osoby urodzone w 1974 r.

Krajowe stypendia wyjazdowe

Finansowanie kilkumiesięcznych wyjazdów badawczych młodych naukowców z tytułem doktora (do 35 lat lub do 37 dla tych, którzy byli na urloпах wychowawczych) na staże do wiodących ośrodków naukowych w Polsce. Wysokość stypendium, przyznanego na okres od 1–3 miesięcy, wynosi od 3000 – 4000 zł miesięcznie. Na wniosek instytucji goszczącej stypendium może zostać przedłużone, nie więcej niż o 3 miesiące. Termin składania wniosków: do 15 kwietnia.

STYPENDIA ZAGRANICZNE

Stypendia dla młodych doktorów

Stypendia dla młodych polskich uczonych (do 35 lat lub do 37 dla tych, którzy byli na urloпах wychowawczych) na odbycie podoktorskich staży (od 6 do 12 miesięcy) w najlepszych ośrodkach naukowych za granicą. Wysokość stypendiów odpowiada stypendiom typu *postdoc* na Zachodzie i wynosi średnio 2200–3000 euro miesięcznie (lub równowartość w innej walucie). Fundacja będzie także wypłacać dodatek rodzinny w wysokości 500 euro miesięcznie stypendystom pozostającym w związku małżeńskim. Na mocy porozumienia zawartego z Polsko-Amerykańską Komisją „Maria Skłodowska-Curie Joint Fund II” jedno ze stypendiów finansowane będzie od 2004 roku ze środków pozostałych po likwidacji tego funduszu. Stypendium to, noszące imię Marii Skłodowskiej-Curie, przeznaczone jest dla kandydata z dziedziny nauk ścisłych, przyrodniczych lub technicznych na odbycie stażu w wyróżniającym się ośrodku naukowym w Stanach Zjednoczonych. Po powrocie do kraju stypendyści mogą ubiegać się o przyznanie grantu wspomagalnego w wysokości do 40 tys. zł. Termin składania wniosków: do 15 marca.

Stypendia na kwerendy za granicą

Finansowanie wyjazdów uczonych ze stopniem doktora na zagraniczne kwerendy biblioteczne i archiwalne, służące realizacji oryginalnych prac badawczych. Wysokość stypendium zależy od miejsca jego realizacji i wynosi średnio 2100 euro* miesięcznie. Termin składania wniosków: do 15 września.

Stypendia konferencyjne

Dofinansowanie kosztów udziału polskich naukowców (w wieku do 40 lat) w zagranicznych konferencjach, sympozjach i kongresach naukowych. Wnioski należy składać w Towarzystwie Naukowym Warszawskim (zajmującym się procedurą konkursową) w terminach: do 28 lutego, do 30 kwietnia, do 30 czerwca, do 30 października.

WSPIERANIE ROZWOJU WARSZTATÓW NAUKOWYCH

Program MILAB (modernizacja infrastruktury laboratoriów i pracowni)

W jego ramach można uzyskać subwencje na końcowe etapy inwestycji budowlanych, na modernizację i remonty budynków i pomieszczeń laboratoryjnych, na przeprowadzki oraz wyposażenie techniczne i meblowe zmodernizowanych pomieszczeń. Konkurs przebiega w 2 etapach. Termin przyjmowania wniosków wstępnych upływa 31 stycznia. Jednostki zakwalifikowane do 2. etapu są

zobowiązane do uzupełnienia wniosków, a następnie zapraszane na rozmowy dotyczące spraw technicznych i kosztorysowych.

Program TECHNE (rozwój nowych technologii, produktów i usług)

Wspieranie przedkomercyjnych prac nad zastosowaniem nowych technologii, produktów i usług, w tym m.in. prac technicznych i zakupów podzespołów, uruchamiania prototypów, testów półtechnicznych, uzyskiwania atestów i zezwoleń. Termin składania wniosków: do 15 lutego.

Program BIOS (ochrona zbiorów przyrodniczych)

Adresowany jest do polskich placówek naukowych, posiadających cenne kolekcje i zbiory paleontologiczne, botaniczne i zoologiczne. W ramach programu można starać się m.in. o środki na ochronę zbiorów przed ich biologiczną i mechaniczną degradacją, na zabezpieczenie przeciwko kradzieżom, a także na poprawę warunków ich udostępniania i ekspozycji. Preferowane będą wnioski składane przez konsorcja jednostek posiadających zbiory przyrodnicze o ogólnopolskim znaczeniu. Wnioski należy składać do 1 marca.

Program SUBIN

Zadaniem programu SUBIN jest elastyczne i szybkie reagowanie, w miarę możliwości finansowych Fundacji, na różnorodne potrzeby nauki w nietypowych lub nagłych przypadkach. W ramach tego programu placówki i zespoły naukowe uzyskać mogą pomoc o charakterze interwencyjnym na wsparcie inicjatyw lub inwestycji o istotnym znaczeniu dla nauki w Polsce i jej międzynarodowego prestiżu, które nie mogą uzyskać finansowania z innych źródeł i nie są objęte pozostałymi programami Fundacji. Wnioski przyjmowane są bez ograniczeń terminu.

PROGRAMY WYDAWNICZE I KONFERENCJE

Konferencje z cyklu „Fundacji dyskusje o nauce”

W 2004 r. zorganizowana zostanie kolejna, dziewiąta już konferencja z cyklu poświęconego istotnym problemom nurtującym środowisko naukowe. Jej organizację Fundacja powierzyła środowisku poznańskiemu. Materiały z konferencji opublikowane zostaną w serii wydawniczej pod tym samym tytułem.

PROGRAMY WSPÓŁPRACY MIĘDZYKRAJOWEJ

Polskie Honorowe Stypendium Naukowe im. Aleksandra von Humboldta

Stypendium dla wybitnych niemieckich uczonych na prowadzenie badań w Polsce. Stypendia przyznawane są na okres od 4–12 miesięcy, na pobyt od w jednym lub – w uzasadnionych przypadkach – w większej liczbie ośrodków naukowych. Wysokość stypendium w 2004 r. wyniesie 3 tys. euro miesięcznie. Pobyt w Polsce może być realizowany w kilku turach w ciągu kolejnych trzech lat od daty przyznania stypendium. Kandydatów zgłaszać mogą tylko uczeni polscy, w terminie do 30 września.

Stypendia dla naukowców zagranicznych na badania w Polsce

Przeznaczone są dla naukowców z zagranicy, głównie z krajów Europy Środkowowschodniej, zainteresowanych prowadzeniem badań w Polsce. Wnioski należy składać wyłącznie w Kasie im. Miąnowskiego, która prowadzi konkurs, w terminie do 31 października.

Eksploatorium Integracji Europejskiej

W ramach programu, którego realizację Fundacja powierzyła Centrum Badań Przedsiębiorczości i Zarządzania PAN, prowadzone są prace studialne nad procesem integracji europejskiej sektora nauki, postępu technologicznego i innowacji. Ponadto program obejmuje opracowywanie oraz archiwizację materiałów dotyczących tej problematyki.

Adres Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej:
02-548 WARSZAWA, ul. Grażyny 11
tel. (22) 845 95 01, fax: (22) 845 95 05
e-mail: fnp@fnp.org.pl fnp@fnp.org.pl



POSIEDZENIA * TOWARZYSTWA

Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Otorynolaryngologów – Chirurgów Głowy i Szyi oraz firma Pfizer

zapraszają na zebranie naukowo-szkoleniowe, które odbędzie się 31.01.2004 r. (sobota) o godz. 10.00 w sali wykładowej im. prof. L. Rydygiera, Gdańsk, ul. Dębinki 7. Temat zebrania: *Chrapanie i zespół bezdechów sennych (OSAS)*. W programie:

1. *Otolaryngologiczne aspekty chrapania i zespołu bezdechów sennych* – dr med. D. Babiński
2. *OSAS jako zagadnienie pulmonologiczne* – prof. J. M. Stomiński
3. *Aspekty kardiologiczne SAS* – doc. L. Bieniaszewski
4. *OSAS w aspekcie neurologicznym* – doc. W. Nyka
5. *Chirurgiczne leczenie chrapania i zespołu bezdechów sennych* – prof. C. Stankiewicz
6. Prezentacja firmy Pfizer – lek. B. Nowaczyk-Ćwiek.

Polskie Towarzystwo Diagnostyki Laboratoryjnej Oddział Gdański

zaprasza na posiedzenie naukowo-szkoleniowe, które odbędzie się dnia 6.02.2004 r. o godz. 10.00 w sali wykładowej Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego, ul. Smoluchowskiego 18, zgodnie z następującym porządkiem:

1. *Mechanizmy zapalne a CRP w chorobie sercowo-naczyniowej* – prof. M. Paradowski, Katedra i Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej UM w Łodzi
2. Firma Dade-Behring prezentuje bogatą ofertę odczynnikowo-aparaturową.

Polskie Towarzystwo Neurologów Dziecięcych Oddział Regionalny w Gdańsku

zaprasza na posiedzenie naukowo-szkoleniowe, które odbędzie się 11.02.2004 r. o godz. 12.00 w hotelu „Rezydent” w Sopocie, Plac Konstytucji 3 Maja 3. W programie:

1. *Obraz kliniczny wodogłowia u dzieci* – dr med. M. Lemka
2. *Metody zaopatrzenia operacyjnego wodogłowia u dzieci* – lek. M. Sroka, lek. M. Wolf-Tybura, lek. K. Nierzwicka
3. *Powikłania zastawkowego leczenia wodogłowia* – prof. M. Roszkowski, Klinika Neurochirurgii CZDz w Warszawie
4. *Nietypowe powikłanie w przebiegu leczenia wodogłowia drenażem komorowo-otrzewnowym* – lek. K. Nierzwicka, lek. M. Sroka
5. *Depakina jako lek przeciwpadaczkowy o najszerszym spektrum działania* – dr B. Łukaszewska – Sanofi-synthelabo

Polskie Towarzystwo Pediatrii Oddział Gdańsk

informuje o zebraniu naukowo-szkoleniowym w dniu 17.02.2004 r. (trzeci wtorek miesiąca) o godz. 12.00 w sali wykładowej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody 1/6. Temat posiedzenia: *Zespół hemolityczno-mocznicowy u dzieci i młodzieży* – dr hab. A. Żurowska, dr med. I. Bałasz, Klinika Nefrologii Dziecięcej Instytutu Pediatrii AMG.

Katedra i Zakład Fizjopatologii oraz Zakład Immunopatologii

zapraszają 18.02.2004 r. o godz. 8.30 na posiedzenie naukowo-szkoleniowe do sali seminaryjnej Katedry i Zakładu Fizjopatologii AMG, ul. Dębinki 7. Referat *Zaburzenia hemostazy u pacjenta z toczniem układowym* przedstawi dr A. Mital.

Towarzystwo Chirurgów Polskich Oddział Gdański

zaprasza na posiedzenie naukowo-szkoleniowe w dniu 20.02.2004 r. o godz. 13.00 do sali wykładowej im. prof. L. Rydygiera, które odbędzie się z udziałem kolegów z Kliniki Chirurgii Ogólnej i Endokrynologicznej AM w Bydgoszczy. Temat posiedzenia: *Leczenie przepuklin brzusznych*.

Polskie Towarzystwo Lekarskie Oddział w Gdańsku

zawiadamia, że kolejne zabranie szkoleniowo-naukowe odbędzie się w sali im. L. Rydygiera w dniu 20.02.2004 r. (trzeci piątek lutego) o godz. 12.00. Temat: *Choroba nowotworowa – problemy chorych klinicznie wyleczonych* – prof. J. Stolarczyk.

Polskie Towarzystwo Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych Oddział Gdański

zaprasza na zebranie naukowo-szkoleniowe, które odbędzie się w dniu 25.02.2004 r. o godzinie 11.00 w sali wykładowej im. prof. W. Bincera Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego, ul. Smoluchowskiego 18 w Gdańsku. W programie:

1. *Polimorfizm genu HFE w dziedzicznej postaci hemochromatozy. Opracowanie przesiewowej metody wykrywania mutacji C282Y i H63E z zastosowaniem techniki PCR-RFLP do badań populacyjno-epidemiologicznych* – kol. K. P. Bielawski, Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii UG-AMG
2. *Wpływ spichrzania żelaza na przebieg przewlekłych mięszowych chorób wątroby* – kol. K. Sikorska, Klinika Chorób Zakaźnych AMG
3. Prezentacja preparatu Hepa-Merz – M. Demidziuk, przedstawiciel firmy Merz Pharma

Polskie Towarzystwo Ginekologiczne Oddział w Gdańsku

zawiadamia, że dnia 27.02.2004 r. (piątek) o godz. 10.00 w sali wykładowej Instytutu Płodnictwa i Chorób Kobiety AMG, ul. Kliniczna 1 – A odbędzie się posiedzenie szkoleniowo-naukowe. W programie:

1. *Kardiotokografia z cyfrową analizą zapisu i elektrokardiografia w klinicznym prognozowaniu stanu płodu* – dr hab. J. Sikora, Katedra i Klinika Płodnictwa i Ginekologii Śląskiej Akademii Medycznej
2. *Prowadzenie ciąży u kobiet po przeszczepie nerki* – dr med. W. Grzybowski, dr hab. K. Preis, Klinika Płodnictwa Instytutu Płodnictwa i Chorób Kobiety AMG
3. *Wpływ estradiolu, dydrogesteronu, tamoxifenu i cyklofosfamidu na proliferację i apoptozę ludzkich komórek raka sutka* – dr J. Gulczyński – Solvay Pharma.

e-mail: ptg@amg.gda.pl, informacja o posiedzeniach: <http://www.amg.gda.pl/~ptg>

Polskie Towarzystwo Diagnostyki Laboratoryjnej Oddział Gdański

zaprasza na posiedzenie naukowo-szkoleniowe, które odbędzie się dnia 5.03.2004 r. o godz. 10.00 w sali wykładowej Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego, ul. Smoluchowskiego 18, zgodnie z następującym porządkiem:

1. *Diagnostyka laboratoryjna chorób stawów o różnej etiologii* – dr hab. G. Sypniewska, Katedra i Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej AM w Bydgoszczy
2. Firma Roche Sp. z o.o. prezentuje bogatą ofertę odczynnikowo-aparaturową.

KADRY AMG

Tytuł naukowy profesora otrzymali:

prof. n. med. Zbigniew Śledziński
prof. n. farm. Jadwiga Ochocka

Na stanowisko profesora zwyczajnego przeszli:

prof. dr hab. Wiesława Łysiak-Szydlowska
prof. dr hab. Jan Skokowski
prof. dr hab. Jan Stępiński

Na stanowisko adiunkta przeszli:

dr med. Rafał Dziadziuszko
dr med. Magdalena Wszędybył-Winklewska

Na stanowisko starszego wykładowcy przeszedł

dr n. hum. Janusz Iskierski

Z Uczelni odeszli:

lek. Beata Brzóska
lek. Rafał Gniadek
dr hab. Kazimierz Konkół
Marlena Tyrakowska

Na emeryturę przeszli:

Wanda Anusiewicz
Bożena Baranowska
dr hab. Ludwik Bukowski
Barbara Czarnecka
dr med. Gerda Gnacińska
dr med. Kazimierz Janus
Teresa Kalinowska
Barbara Kamińska
Helena Krzemińska
Bożenna Leszczyńska
dr n. przyr. Marian Machel
Irena Nasiadka
Maria Noskowiak
mgr Krzysztof Orzechowski
dr farm. Danuta Pancechowska-Ksepko
Maria Szofer
dr farm. Krystyna Wierzchowska-Renke
mgr Anna Żychska

Jubileusz długoletniej pracy w AMG obchodzą:**20 lat**

mgr w-f Ewa Sitkiewicz

25 lat

Zofia Bobkowska

W związku ze zmianami organizacyjnymi na Wydziale Lekarskim AMG wprowadzonymi zarządzeniami Nr 38/2003 i 35/2003 Rektora AMG:

- z dniem 31.12.2003 r. dr med. Andrzej Łachiński zaprzestął pełnić funkcję p.o. kierownika Kliniki Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Endokrynologicznej Katedry Chirurgii
- z dniem 31.12.2003 r. prof. dr hab. Zbigniew Śledziński zaprzestął pełnić funkcję p.o. kierownika Katedry Chirurgii oraz kierownika Kliniki Chirurgii Ogólnej i Transplantacyjnej Katedry Chirurgii, z dniem 1.01.2004 r. pełni obowiązki kierownika Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej
- z dniem 31.12.2003 r. dr hab. Stanisław Bakufa zaprzestął pełnić funkcję kierownika Katedry i Zakładu Rehabilitacji, z

KADRY ACK AMG

Jubileusz długoletniej pracy w SPSK nr 1 Akademickie Centrum Kliniczne Akademii Medycznej w Gdańsku obchodzą:

20 lat

Anna Balejko
Barbara Bielenna
Hanna Bąkowska
Bogusława Brzezińska
Teresa Damps
Danuta Dolewska-Kasula
Katarzyna Felczak
Barbara Kęsicka
Bożena Lesisz
Andrzej Ojowski
Małgorzata Pawłowska
dr med. Urszula Stodolska-Koberda
dr med. Krzysztof Szyszko

25 lat

Krystyna Armatowska
Barbara Dobrzyńska
Krystyna Duda
Elżbieta Gajewska
Grażyna Kordalska
Alicja Malarska
Ewa Rolbiecka

30 lat

Karolina Batrys
Ryszard Berlik
Maria Lipkowska
Krystyna Maksymowska
prof. dr hab. med. Grażyna Świętecka

35 lat

Elżbieta Rozow



dniem 1.01.2004 r. pełni obowiązki kierownika Kliniki i Zakładu Rehabilitacji Katedry Rehabilitacji oraz pełni obowiązki kierownika Katedry Rehabilitacji

- w związku z rozstrzygnięciem postępowania konkursowego na kierownika Katedry i Zakładu Fizjopatologii i zaprzestaniem pełnienia funkcji p.o. kierownika tego Zakładu przez dr hab. Apolonię Rybczyńską, z dniem 1.01.2004 r. powierzono dr. hab. Jackowi Witkowskiemu funkcję kierownika Katedry i Zakładu Fizjopatologii.

Pozostałe zmiany w zakresie pełnienia funkcji kierowników jednostek organizacyjnych:

- z dniem 8.12.2003 r. powierzono funkcję p.o. kierownika Zakładu Endokrynologii Ginekologicznej Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiety mgr. Witoldowi Kośmickiemu.

Zmiany na stanowiskach kierowniczych w grupie pracowników nie będących nauczycielami akademickimi:

- z dniem 8.12.2003 r. odeszła z Uczelni Marlena Tyrakowska, p.o. kierownika Działu Zaopatrzenia, z dniem 9.12.2003 r. Gabrieli Żurawskiej powierzono stanowisko p.o. kierownika Działu Zaopatrzenia.



Historia i akcesoria

– felieton żartobliwy

W 1955 roku obchodziliśmy X-lecie powstania Akademii Lekarskiej w Gdańsku. Rektor Penson znając nas z działalności w ruchu studenckim zlecił Andrzejowi Janickiemu z Zakładu Patologii (niestety obecnie od dawna już nieżyjącemu), Leszkowi Imielińskiemu, późniejszemu profesorowi i kierownikowi Kliniki Neurochirurgii i mnie, napisanie tzw. części rozrywkowej na bal X-lecia, który miał się odbyć w Grand Hotelu w Sopocie.

Jest to tak odległe, że może przez to stać się interesujące dla współczesnych. Stworzyliśmy zespół BAL (Barbara, Andrzej, Leszek), który później tym symbolem sygnował artykuły w tygodnikach lokalnych w okresie przelotu 1956 roku. Z programu X-lecia pamiętam dwa fakty. Pierwszy, kiedy napisałam parodię tzw. „drętwej mowy”, zdaniem moich kolegów było to zabawne i na czasie, bowiem 1955 r. to dwa lata po śmierci Stalina i rok po wydaniu „Odwilży” Erenburga, które wyzwoliły okres umownie nazwany odwilżą.

Niestety nie odniosłam sukcesu, za to dostałam nauczkę na całe życie. Otóż w Grand Hotelu zepsuł się mikrofon i wszyscy myśleli, że naprawdę mówię drętwą mowę, co w atmosferze balu byłoby po prostu bez sensu. Od tej pory mówiłam moim współpracownikom, że zawsze muszą być przygotowani na każdą ewentualność, gdyż nigdy nie wiadomo, jakie psikusy może spłatać aparatura. Ostatnio podobne zdarzenie wystąpiło w komputerowych, nie bardzo już dla mnie zrozumiałych czasach, gdy podczas posiedzenia Sejmowej Komisji Zdrowia nie można było pokazać danych na ekranie i kolega musiał referować wyniki badań wykonanych w Uczelni w formie opisowej, mimo uprzednio wykonanych pięknych ilustracji.

Z innych zdarzeń z X-lecia. Napisaliśmy żartobliwy felieton z 50-lecia Akademii. Leszek i Andrzej doszli do wniosku, że będę w nim rektorem, co było dość zabawne. Los spłatał jednak zupełnie innego figla. Parę lat po studiach byłam na stypendium w Pradze. W tym czasie było to miasto, w którym rzemieślnicy robili najpiękniejsze rękawiczki w Europie. Na starym mieście zobaczyłam rękawiczki w amarantowym kolorze, których się wtedy w Polsce nie nosiło. Kupiłam je z myślą, że jeżeli moi „satyrycy” przygotowują nowe „wygłupy”, mogą się przydać na XX-lecie Uczelni.

Po latach, na 12 lat przed przepowiadany 50-leciem, rzeczywiście zostałam rektorem, na pierwszą inaugurację dano mi niciane, męskie rektorskie rękawice. Ponieważ mam małą rękę, mimo podniosłości imprezy, czułam się w nich trochę jak „kaczor Donald”. Przypomniało mi się, że gdzieś mam rękawiczki z Pragi w odpowiednim amarantowym kolorze. Na dyplomatorium farmacji, ktoś mnie spytał, skąd mam takie odpowiednie rękawiczki, nie wypadało mi powiedzieć, że z powodu kawału. Dałam więc wymijającą odpowiedź.

O togach rektorskich także można by napisać zabawne historie.

Pierwsze ufundowano z okazji odnowy w 1956 roku. Zaczęto bowiem wtedy wracać do tradycji. Postanowiono wystąpić do wojewody mgr. Józefa Wołka, znanego działacza PPS, z prośbą o zakup insygniów rektorskich. Żeby było zabawniej, syn jego, obecny rektor Tomasz Wołek po latach był jednym z bardziej znanych dysydentów. Oczywiście nasi ówcześni profesorowie wtedy spierali się, czy noszenie insygniów to dobry pomysł, gdyż Uczelnia miała dopiero 10 lat.

Rektor Penson, który był człowiekiem racjonalnym i z dużym poczuciem humoru, przesądził sprawę mówiąc, że skoro

szewc Hiszpański po pierwszej wojnie światowej kupił togi dla Uniwersytetu Warszawskiego (w dawnej Szkole Rycerskiej i w Uniwersytecie za caratu profesorowie chodzili w mundurach), to dlaczego wojewoda gdański nie ma kupić ich dla Akademii.

Jak zawsze w Polsce forma też ma swoją historię. Profesorowie wileńscy chcieli, aby stroje były takie, jak w Uniwersytecie Stefana Batorego, o tym oficjalnie nie mówiono, ale wszyscy decydenci uważali, że to dobry pomysł. Od tej pory mamy rogatki birety, które tak pasują do naszej rogatej duszy. Szamrowane pelerynki miały tylko togi rektorskie, później miano je uszyć dla wszystkich profesorów, ale nie było na to pieniędzy, następnie o tym zapomniano i tak zostało do dzisiaj. Dlatego profesorowie wyglądają trochę jak mnisi.

Artykuł ten piszę dlatego, że w numerze *Gazety AMG* prof. Piękoś pisze, że togi dla nowo wstępujących studentów nie są zgodne z naszą tradycją akademicką.

Nie wiem, jaka jest ta tradycja, ale ciągle się zmienia, co widać na kolejnych inauguracjach. Starzy profesorowie, którzy ją tworzyli, już nie żyją, następni są bardziej pragmatyczni.

Pierwsza toga rektorska była koloru amarantowego. Wydaje się, że nawet była na to odpowiednia uchwała ówczesnego senatu. Strój rektorski był bardzo obciążający. Ponieważ przeważnie uroczystości oficjalne odbywają się w okresie dość ciepłym (inauguracje i absolutoria) wetniana toga z szerokim kołnierzem i dwie pelerynki, w tym jedna futrzana, nie dawały rektorowi poczucia komfortu. Traktowali to jednak wszyscy jako obciążenie tradycją, która przeważnie i w innych dziedzinach nie była dość komfortowa.

W ostatnich rewoltach, jak widać na inauguracjach i w tych dziedzinach następują przemiany. Amarantową togę zamieniono na czerwoną, co jest zabawne, gdyż działo się to w czasie przejścia od socjalizmu do kapitalizmu. Jeden z rektorów sądził, żeby się nie grzać, nosił togę bez „gronostajów”, co było dość unikalne. Potem znowu wrócono do starego stroju, ale widocznie była już atmosfera przemian, gdyż na ostatniej inauguracji pan Rektor wystąpił w nowej czerwonej todze z nowymi pelerynkami i to zapewne zostanie na długo. Mężczyźni są mało wrażliwi na kolor, dlatego zapewne nie zauważono różnic w kolorze. Tak to zatem z tradycją bywa.

Emocje starych profesorów przemigły, teraz powołuje się liczne uczelnie. Wszyscy rektorzy uczelni akademickich czy nie akademickich występują w insygniach. Ostatnio w Sopocie rozkładano foldery propagandowe jakiejś szkoły hotelarskiej, czy gastronomicznej. Oczywiście rektor-doktor był w gronostajach, wszyscy profesorowie – magistrowie w czarnych biretach i w togach. Pomyślałam, że białe kucharskie czapki zamieniono w ramach „pierestrojki”.

Przed paru laty byłam w Urbino, miasteczku, gdzie nie tylko tworzył Rafael, ale jest najstarszy uniwersytet prywatny we Włoszech. Rektor bardzo leciwy, dostojny pan urzęduje w imponującej, prawdziwej średniowiecznej scenarii. Na uroczystościach nosi czerwony biret taki sam, w jaki ubrany był Diuk Urbino na portrecie namalowanym przed laty. Byliśmy tam z rektorem Uniwersytetu Gdańskiego i zostaliśmy zaproszeni na obiad, na którym było wielu profesorów, jacyś senatorowie i inni dostojnicy. Wszystkich nas traktował trochę jak studentów. Ten stary uczyony czuł, że za nim stoi historia. Obiad zaczął od tego, że sędziwa kucharka i równie elegancki kucharz, w białych stojących czapkach przynieśli mu do zaakceptowania jakieś pięknie przyrządzone wiktuały. Ich traktował bardzo dostojnie, zaczął próbować i to było hasłem do rozpoczęcia przyjęcia.

Ponieważ chcę, aby felieton miał charakter żartobliwy, poruszę także historię czapek studenckich. Wszyscy studenci powojennych lat chodzili w czapkach. Był taki fason, że na roku pierwszym po zaliczonym kolokwium szło się kupować czapkę. Na ulicy Morskiej był czapnik i u niego kłębił się tłum studentów Akademii i Politechniki. Nasze czapki były granatowe, ak-



samitne, ze skrzyżowaną laską Eskulapa i pochodnią oświaty, haftowanymi srebrną nicią. Niektórzy kupowali przedwojenne białe czapki tzw. „bratniackie”. W każdym razie czuliśmy się wyróżnieni.

Po latach zwyczaj ten zaginął. Zastanawiałam się kiedyś, dlaczego. Sądzę, że zmianę zwyczaju spowodowało wprowadzenie podobnych czapek dla uczniów techników. Studenci poculi się tym zdegradowani i przestali kupować czapki.

Ciekawe, czy coś takiego stanie się teraz z insygniami rektorskimi i togami, gdy wprowadzają je także uczelnie nieakademickie.

Zabawne, że w poprzednim systemie, który z założenia był systemem bardziej egalitarnym, przywiązywano większą wagę do hierarchii. Profesor, sędzia i generał to tytuły dożywotnie. Mówiło się żartobliwie, że aby je stracić „trzeba by zabić Mamę i jeszcze to trzeba udowodnić”. Teraz, kiedy jest tak dużo profesorów różnego autoramentu, tytuł się nieco zdewaluował. Nawet z Uczelni, Szpitala czy firm farmaceutycznych dostaje się niekiedy korespondencję bez „prof.” przed nazwiskiem, co dawniej byłoby niemożliwe.

Dawniej uważało się, że ludzie starszy mają wszystko „za złe”. Mimo podeszłego wieku, mnie to nie oburza, raczej bawi. Dlatego te parę spostrzeżeń nazywam felietonem żartobliwym.

prof. Barbara Krupa-Wojciechowska

Opłatkowe spotkania



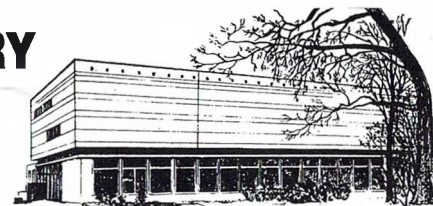
*Noworoczne spotkanie Klubu Seniora
w dniu 10.01.2004 r.*



*Noworoczne spotkanie Koła Emerytów i
Rencistów NSZZ „Solidarność” w dniu
12.01.2004 r.*



NOWA WYSTAWA PREZENTUJĄCA ZBIORY BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ AMG

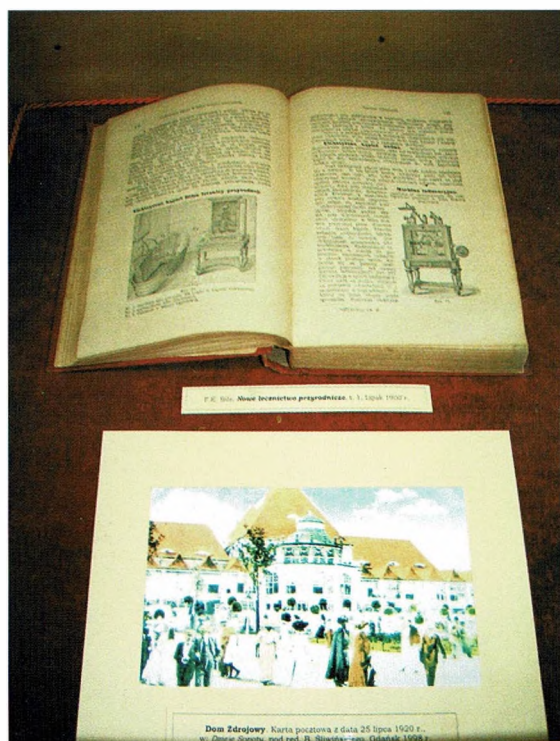
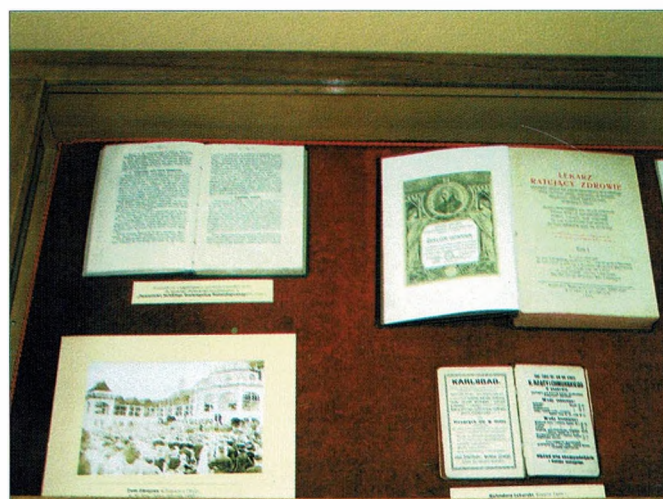


Lecznictwo naturalne i uzdrowiskowe na ziemiach polskich w książce z przełomu XIX i XX wieku

Od połowy grudnia ubiegłego roku w Bibliotece Głównej obejrzeć można kolejne książki z naszych zbiorów. Tym razem tematem wystawy jest „Lecznictwo naturalne i uzdrowiskowe na ziemiach polskich w książce z przełomu XIX i XX wieku”.

Piśmiennictwo polskie z dziedziny balneoterapii i wodolecznictwa jest bardzo obfite. Pierwsze dzieło w języku polskim o zdrojownictwie *Cieplice* pochodzi z II połowy XVI wieku i jest autorstwa ojca polskiej balneologii Wojciecha Oczki, który zajął się tą dziedziną wiedzy na polecenie króla Stefana Batorego. Balneologia polska posiada pięknie zapisaną kartę historii nauki polskiej, co wspaniale obrazuje dorobek naukowy z tej dziedziny, w drobnej części prezentowany na naszej wystawie.

Wśród pokazywanych prac godne obejrzenia jest dwutomowe wydanie książki *Nowe lecnictwo przyrodne* F.E.Bilza z 1900 r., pięknie ilustrowane, z licznymi rycinami. Na uwagę zasługuje praca zbiorowa *Lekarz ratujący zdrowie*, która została uhonorowana dyplomem uznania przez komitet wystawy przyrodniczo-lekarskiej „Człowiek zdrowy i chory” w 1928 r. w Łodzi. Wystawiany przez nas jest pierwszy tom tego dzieła, wydany w Katowicach w 1929 r. Ciekawostką są prezentowane kalendarze lekarskie z przełomu XIX i XX wieku, w których można obejrzeć reklamy uzdrowisk i ich wód leczniczych. Będący w naszych zbiorach *Przewodnik po zdrojowiskach klimatycznych Galicji*, wydany we Lwowie w 1912 roku, zachęcał do korzystania z licznych uzdrowisk prezentując ich walory. Przedstawiono również pracę profesora Kliniki Lekarskiej w Krako-



wie dr. Józefa Dietla *Uwagi nad zdrojowiskami krajowemi*, w której autor ocenia uzdrowiska ze względu na ich skuteczność, zastosowanie i urządzenie.

Przedstawianym książkom towarzyszą reprodukcje zdjęć domów zdrojowych z przełomu XIX i XX wieku. Wystawę prezentowaną w holu budynku Biblioteki Głównej AMG (obok wypożyczalni) można oglądać w godzinach otwarcia placówki. Serdecznie zapraszamy!

mgr Aleksandra Hallmann-Mikołajczak
mgr Elżbieta Kraszewska